PRZEGLĄD SPORTOWY

CENA 30 GR. (bez względu na miejsce sprzedaży)

Nr. 102 (1006) SOBOTA, DNIA 22 GRUDNIA 1934 ROKU. ROK XIV

Hokeiści nie jadą do Davos

Zima bez mrozu i śniegu

przekreśla wielkie plany hokeistów, łyżwiarzy i narciarzy polski[ch]

W.O.Z.P.N. chce profesjonalizmu Szczegóły sukcesu bokserów Cuiavi[i]

Amatorstwo Neustadta nadal kwestjonowane

Duje Halny w Zakopanem. Nie przez jeden lub dwa dni, jak powinien według uświęconej tradycji, lecz duje całemi tygodniami. Ciepło, wiosna, ponoć nawet pstrągi wyruszają na tarło. A twarze zakopiańczyków stają się z dnia na dzień coraz bardziej ponure, ludzie patrzą na siebie i na niebo nie tylko zezem, lecz i z podełba. Atmosfera nerwowa i naładowana... Halnym, a co zatem idzie brakiem śniegu. O byle co, a ludzie wybuchają, jak petardy. Każdy spotkany znajomy z miejsca rzuca pytanie:

— „Panie, co to bedzie z tą zimą", a słowom tym towarzyszy wymowny i na pustki wskazujący gest rękami.

To też ze zdziwieniem patrzę na jakiegoś wesołego człowieka i poznaję, że tym białym krukiem jest Bronek Czech. Dopiero co przyjechał z Warszawy. Zawiało od niego humorem, werwą, pełnią życia i optymizmu. Zaraz raźniej poczułem się na duchu, widząc jego roześmianą i zadowoloną twarz. — Wyrwał mnie z przygnębiającej atmosfery wiosennych dni grudnia. Zaczynamy gadać o tem i owem, ma się rozumieć głównie o narciarstwie, zimie i narciarzach.



DO 5-CIU STAWÓW NA ŚNIEG
wyrusza grupa najlepszych narciarzy, pod wodzą Br. Czecha, którego widzimy na prawo.

Muszę tu zdradzić jedną tajemnicę i sądzę, że mi tego Czech chyba za złe nie weźmie. Jest on zdecydowanym wrogiem wszelakich wywiadów, a specjalnie dotyczących jego osoby. Ściskam zęby, by się nie zdradzić, że chciałbym się od niego czegoś dowiedzieć dla „Przeglądu", bo wiem, że zwiałby odrazu.

A takiego to nie dogoni, chyba na motorze.

— Słyszałem, że jesteś wyznaczony jako kierownik obozu treningowego w Pięciu Stawach, zaczynam delikatnie. Ciekawym jak to tam pójdzie, jak wy to chcecie urządzić.

— No teraz mogę ci tylko ogólnie opowiedzieć. Przedewszystkiem uważam, że najwyższy czas, by chłopcy wyrwali choć na tydzień z Zakopanego. Wiesz przecież, że humory mają takie, iż jestem poprostu przerażony. Jakże można w takich warunkach myśleć o starcie. Teraz jak się wyrwiemy — śnieg, góry, narty — no i będziemy przecież razem, zobaczysz jaki będzie humor. A to najważniejsze dla zawodników.

Pozatem jeszcze jedno. Sądzę, że niedobrze byłoby, gdyby teraz po skończonej zaprawie z braku śniegu na dole, chłopcy przestali się ruszać. Cały plon suchej zaprawy mógłby pójść, jeżeli nie całkowicie, to przynajmniej częściowo na marne.

— To co — pytam nadal niewinnie — będziecie teraz trenowali „na fest".

— Eh, nie, trzeba się najpierw zorjentować. Nie będziemy forsowali. Na początek będziemy urządzali sobie wycieczki, nawet całodniowe, ale z umiarkowaniem. Pod koniec tygodnia więcej zjazdów. Ma się rozumieć zjazdy musimy traktować bardzo ostrożnie, z powodu małej pokrywy śniegu. Bo gdyby się tak który potłukł i to zaraz na początku sezonu, to cały sezon mógłby łatwo stracić.

— A co słychać z tobą Bronek, zdaje mi się, żeś utył, choć widzę, że to nieprawda — zadaje zdradliwe pytanie.

— Kto, ja, — gdzie — rzuca się Bronek — patrz — łapie się za skórę — ani odrobinki tłuszczu. Hej bratku, niema kiedy tłuszcz się na mnie osadzić, człowiek ciągle w ruchu. Wiesz, jestem z mej pracy w CIWF bardzo zadowolony. Znowu porobiłem wiele spostrzeżeń co do treningów, metod, bardzo chetnie nawet opowiem ci coś o tem, tylko że w tej chwili nie mam czasu. Ale to nic, przy okazji. Zresztą muszę zaraz uciekać, jutro jedziemy rano, a tu trzeba jeszcze różne rzeczy pozałatwiać, z zawodnikami pogadać.

— No, a co ze śniegiem?

— Ze śniegiem — śmieje się Bronek — nie bój się, będzie to niezadługo. O patrz się, widzisz, w górach Halny już się skończył, a te baranki na niebie to na śnieg. Zresztą czy nie czujesz już śniegu w powietrzu mówi pociągając nosem. Pociągam i ja nosem, rzeczywiście, coś pachnie śniegiem.

Może kto nie wierzy, że śnieg można zwąchać; dla narciarzy jest to zupełnie jasne.

W najlepszym już humorze żegnam się z Bronkiem.

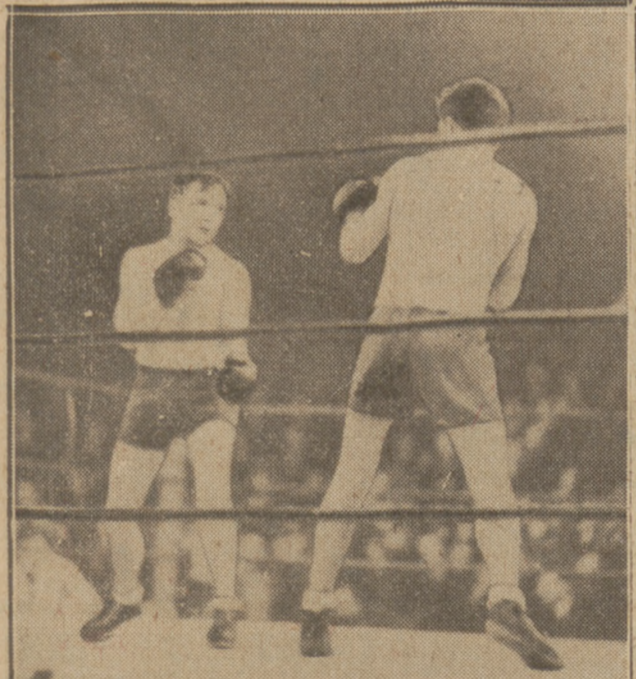
— Dowidzenia w Pięciu Stawach.

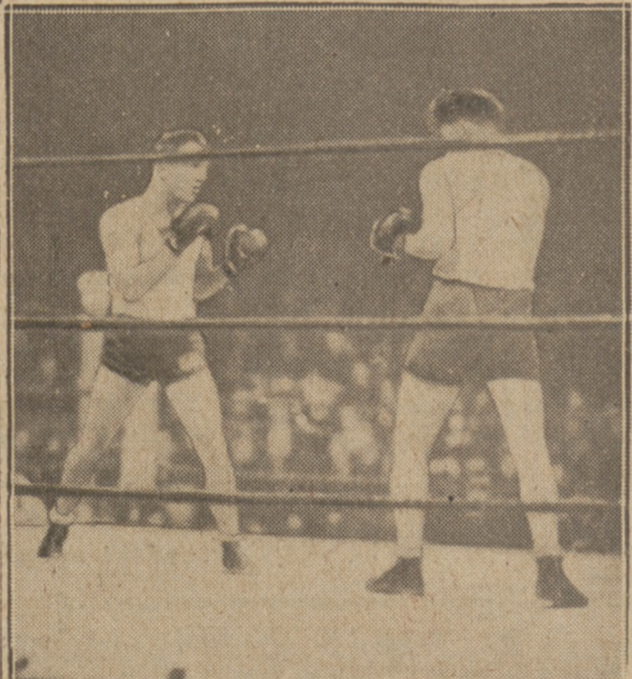


RIESSERSEE — H.C. MILANO 3:2 O PUHAR EUROPY
Mecz ten odbył się w Garmisch. Moment na zdjeciu przedstawia rozpaczliwą akcję obronną gości włoskich.



TRZY EPOKI KOLARSTWA
defilują na otwarcie specjalnej szosy dla cyklistów, oczywiście w Anglji.





DWA MOMENTY Z MECZU WARTA — MAKABI 12:4, O MISTRZOSTWO POLSKI
Na lewo Anioła i Pilnik, na prawo Majchrzycki i Sztal II.



GOŚCIE I GOSPODARZE
Przyjacielska dyskusja piątki bokserów I.K.P. oraz Cuiavii. Siedzą: Taborek, Banasiak, Rogowski, (ztyłu) Radomski i Fabiński.



NA ŚWIEŻYM LODZIE STADJONU W GARMISCH
popisuje się mistrzowska para Niemiec Maxie Herber i E[rnst] Baier.

Oryginalne projekty W.O.Z.P.N.

Mieszany profesjonalizm — Płatni trenerzy-amatorzy — „Trupy“ ligowe mentorami Kl. A

Moda na uzdrawianie stosunków w sporcie stała się ostatnio tak u nas popularna, że zagadnienie to zaczęło interesować żywo nietylko najwyższe władze, ale nawet drobniejsze komórki — Związki Okręgowe.

Jest to objaw bardzo zdaniem naszem pocieszający. Jaknajlepsze przewentylowanie tego męczącego problematu niemal automatycznie zmusza działaczy do uruchomienia w ich mózgach jeszcze jednej komórki — sanacyjnej, zamkniętej doniedawna na cztery spusty.

Nie łudzimy się zresztą, że z owych projektów idących zdołu, a temsamem rzadko tylko obejmujących całokształt zagadnienia, drobny tylko procent może centralnym władzom sportowym przyjść z pomocą i uzupełnić ewentualne luki.

Sytuacja jest jednak tego rodzaju, że przy mozolnej odbudo... tak mocno zarysowanego o... gmachu sportu polskiego ... prawdę zdrowa cegieł... rą nie do pogardzenia ... j znajdzie się z pew... wiednie miejsce.

... przykładem owej ... ine jest szereg wniosków, jakie wysuwa zarząd W. O. Z. P. N. na swe doroczne walne zgromadzenie, mające mieć miejsce w dn. 13 stycznia r. 1935-go.

Sensacją jest niewątpliwie chęć wprowadzenia profesjonalizmu. Rzecz jasna jeśli wniosek o wprowadzenie t. zw. częściowego zawodowstwa (gracze płatni oficjalnie mogliby grać w jednych zespołach z amatorami) zostałby nawet przegłosowany, akt ten posiadałby raczej tylko znaczenie moralne. Prawnie bowiem o sprawach tego znaczenia decydować może wyłącznie walne zebranie P. Z. P. N., a tu zdaje się ta niewątpliwie piekąca sprawa utknie w sposób beznadziejny.

Przedewszystkiem, o ile orientujemy się, Z. Z. nie zechce nawet kiwnąć palcem, aby wpłynąć, na zresztą bardzo trudną do przeprowadzenia, zmianę ustawy, nakładającej b. wysokie podatki od zawodów, w których biorą udział profesjonali.

Podrugie, mamy wrażenie, że doprawdy z początku wartoby pomyśleć o poziomie technicznym, później o publiczności i dochodach, a dopiero na ostatku o zawodowstwie.

I jeśli już bawić się w projekty, to mamy wrażenie, o wiele łatwiej przyszłoby podejście do tego zagadnienia ze strony wręcz odwrotnej: wyrzucić z klubów na zbitą głowę kilkudziesięciu, czy nawet kilkuset zakapturzonych, szantażujących kierownictwo zawodowców i zacząć wreszcie pracować z wolną głową, czystem sumieniem i nienaruszoną kieszenią.

A przecież każdy chyba przyzna, że przy takiem rozwiązaniu sport straciłby bardzo niewiele, zwłaszcza w stosunku do zysków, osiągniętych dla strony moralnej klubów i owocności oraz łatwości ich dalszej pracy.

Projekt W. O. Z. P. N. Nr. 2 to reforma sędziów. Przewiduje on nadal zasadniczo autonomię kolegjów sędziowskich, z tą tylko poprawką, że prezesi O. K. S-ów wchodzą automatycznie do zarządów O. Z. P. N-ów na stanowiska wiceprezesów i że część administracyjną kolegjów przejmują okręgi.

Ta unja personalna pomyślana tak czy inaczej nie jest zresztą pomysłem nowym i kto wie czy nie przyczyniłaby się do poprawienia wzajemnych stosunków tych tak często wrogich sobie instytucyj.

My ze swej strony szlibyśmy jeszcze dalej: aby poprostu zarząd P. Z. P. N-u zatwierdzał zarówno władze P. K. S-u jak wszystkich O. K. S-ów z prawem eliminowania niepożądanych osobników.

Projekt Nr. 3, to wprowadzenie graczy—trenerów. Koncepcja zrozumiała: chodzi o rekrutowanie dla klubów nauczycieli gry w piłkę nożną z pośród wybitnych czynnych piłkarzy za zwrotem wszelkich kosztów, łącznie z t. zw. utraconemi zarobkami. Projekt w zasadzie dobry, gdyż pozwoliłby prawie każdej drużynie na racjonalny trening. Należy się tylko zastanowić czy korzyść wymieniona byłaby współmierna z ewentualnemi nadużyciami na temat owych... utraconych zarobków.

Projekt Nr. 4 przewiduje zniesienie ograniczeń stosowanych dla graczy ligowych w meczach o mistrzostwo klasy A. W sprawie tej zdanie nasze jest krańcowo wprost różne od opinji zarządu W.O.Z.P.N., który pragnąłby znieść w tej mierze wszelkie ograniczenia.

Motywy Związku brzmią: podniesienie poziomu sportowego w klasie A.

Nasze kontrargumenty: zabieranie przez wyrańżerowanych „mistrzów“ miejsca narybkowi i niezdrowa atmosfera jaką owi „mistrzowie“ prawie z reguły wprowadzają do młodych drużyn.

Projekt Nr. 5 głosuje za zniesieniem karencji.

Jak to było w Inowrocławiu

Szczegóły porażki I.K.P. o mistrzostwo Polski

16:0 dla Cujavii — taki wynik groził w niedzielę IKP: Spodenkiewicz miał tak pełną wagę, że delegat PZB kilkakrotnie ją sprawdzał. Nadwagi są coraz częstszem zjawiskiem w Łodzi, co nienajlepiej świadczy o solidności przygotowania się do poważnych konkurencji. Spodenkiewicz na mistrzostwach Polski w Poznaniu, Banasiak przed 10 dniami na meczu Śląsk — Łódź i Woźniakiewicz w niedzielę w Inowrocławiu stracili już punkty.

1,200 osób zgromadził w niedzielę mecz IKP — Cujavia, co jest rekordem, którego nikt w Polsce pobić nie jest w stanie. Inowrocław liczy bowiem wszystkiego 36 tys. widzów. Licząc w tym stosunku w Łodzi powinno być 30, a w Warszawie 60 tys. widzów na meczu mistrzowskim. Warto przypomnieć, że gdy w grudniu 1932 r. bawiła w Inowrocławiu reprezentacja Szwecji, sprzedano wówczas 1500 biletów, a drugie tyle publiczności wypełniło plac przed teatrem Zdrojowym nie mogąc się tam dostać.

Rogowski (Cujavia) był w niedzielę przesłuchany przez delegata PZB p. Zapłatkę w związku z wiadomościami, jakie ukazały się w prasie, że kaperowany jest przez jeden z klubów poznańskich. Rogowski zaprzeczył tym wiadomościom.

Łada, waga musza Cujavii, przysparza swemu klubowi niemało zmartwienia. Jego stała waga wynosi 46 kilo, to też przed każdą walką musi pić litry wody, ażeby na wadze mieć minimum przepisane dla kategorji muszej, t. j. 47.5 klg. W niedzielę przyszło mu to z wielkim trudem. Ładę zastąpi już w najbliższym czasie Marcysiak, który rozpoczął trening. Łada jest mistrzem Polski Związku Strzeleckiego.

Reprezentacja Łodzi na mecz pucharowy z Brnem została przez kapitana związkowego ŁOZB Konarzewskiego zestawiona następująco: Gluba, Spodenkiewicz, Woźniakiewicz, Banasiak, Taborek, Chmielewski, Wurin i Klodas. Jest to skład zasadniczy, który może ulec nieznacznym odchyleniom po meczu IKP — Makabi (W-wa). Do meczu tego IKP przystępuje w stałym składzie, jedynie w muszej Pawlak, dzięki większemu doświadczeniu, zmieni Glubę. Do środy Krenc będzie już, zdaje się, gotów do walki.

Brno awizuje swój najsilniejszy skład na trzy mecze w Polsce. Drużyna czeska od chwili przekroczenia granicy znajdować się będzie pod opieką członka zarządu ŁOZB p. Stan. Ebicha, który towarzyszyć jej będzie przez cały czas tournee po Polsce. Na zawodach w Łodzi obecny będzie przedstawiciel miasta, który powita Czechów w Toruniu, gdzie rozegrany będzie mecz Brno — Inowrocław; protektorat objął dowódca OK VIII gen. Wiktor Thomme i zarząd Okręgowy Związku Strzeleckiego. Inowrocław szykuje Czechom serdeczne przyjęcie. Mecz będzie prawdopodobnie transmitowany przez radio toruńskie.

Mecz Skoda — reprezentacja Brna w boksie, rozegrany zostanie 1 stycznia 1935 r. w sali Coloseum. W meczu tym wystąpią już Pisarski i Seweryniak. Pisarski wobec dyskwalifikacji Garsteckiego, walczyć będzie w wadze półciężkiej. Skoda wystąpi w składzie (od muszej do półciężkiej): Czortek, Moczko II, Kozłowski, Bakowski, Seweryniak, Woźniak, Pisarski. *(o)*

Bokserzy Berlina w Warszawie. — Zarząd WOZB mając wolny termin 6 stycznia 1935 r. (po odwołaniu reprezentacji Rzymu), nawiązał kontakt z berlińskiem związkiem bokserskim, proponując mecz Warszawa — Berlin w Warszawie w dniu 6 stycznia 1935.

Antczak (Skoda) stracony dla boksu polskiego. Choroba płuc uniemożliwia mu podjęcie treningów. *(o)*

11.500 zł. wynosi budżet indywidualnych mistrzostw Polski, które w kwietniu prz. roku mają być rozegrane w Łodzi.

Lwowski O. Z. Bokserski unieważnił mecz Hasmonea — Polonia (Przemyśl) i nakazał ponowne jego rozegranie we Lwowie, w niedzielę 23-go grudnia. Oczywiście operacja ta znów odwleka wyłonienie mistrza okręgu.

„Ktoś“ przypomniał sobie, że LOZB nie posiada dotychczas zatwierdzonego przez władze statutu i złożył odpowiednie doniesienie. Kursują też we Lwowie pogłoski, że starostwo zamierza mianować 4 kuratorów z grona znanych działaczy. Byłaby to sytuacja doprawdy jedyna w swoim rodzaju!

Kankovsky tłumaczy się...

Wszechmożny dotąd p. Kankovsky, generalny sekretarz FIB-y i główny „match-maker“ w sprawach puharu Środkowej Europy, coraz niepewniej czuje się na swym stolcu. Daje on tego dowód w ostatniem wydaniu niemieckiego organu oficjalnego „Der Boxsport“ w publikacji p. t. „Jak należy boksować — jak należy punktować?“. Publikacja ta, przesłana redaktorowi „Boxsportu“ z własnej inicjatywy, poświęcona jest wspomnieniom esseńskiego meczu Polska — Niemcy.

Po odpowiedniej dozie uznania dla objektywności „Boxsportu“, rozprawia się p. Kankovsky z prasą polską, która jemu, punktującemu jak nikt inny na świecie (sażniście uzasadnione!), przypisuje wykrzywienie wyniku w Essen z 10:6 na 11:5. Pod koniec ogromnego artykułu, rzuca zresztą p. Kankovsky kilka grzecznościowych pochlebstw na temat świetnej postawy Polaków w Essen, ale zaraz potem nie zapomina odmówić im wszelkich kwalifikacyj prawdziwych pięściarzy.

Winnipeg Monarchs

olśniewają Londyn swym hokejem

Londyn, w grudniu.

Podobno hokeiści zawodowi grają lepiej, podobno mają taką przewagę nad amatorami, jak piłkarze zawodowi Anglji nad amatorami kontynentu. Pewno jest w tem trochę prawdy, skoro taki Trottier, najlepszy może z amatorów, w obozie zawodowym nic nie zrobił. Ale we wszystko to jest trudno uwierzyć, gdy się widzi Winnipeg. Może nie grają oni najlepiej, ale napewno są najlepszą drużyną hokejową, jaką przysłała Kanada od roku 1928.

Już sam ich wygląd jest imponujący, wspaniałe, niezwykle barwne kostjumy czerwono-biało-złote z brytyjską koroną na piersiach. Waży każdy po 85 kg. — same mięśnie i kości. Zwalić z nóg takiego olbrzyma jest niemożliwe, zwłaszcza, że stoją na lodzie jak wrośnięci.

Że jeżdżą dobrze, tak jak każdy hokeista kanadyjski, o tem nie trzeba mówić. Technicznie są wspaniali. Krążek przylepia się do ich kijów, jakby był nie twardą gumą, ale magnesem. Przylepia się nawet wtedy, gdy przeciwnik szykuje się do strzału. Szukamy krążka w siatce lub obok siatki, a tymczasem jest on już w pobliżu bramki... przeciwnej. Świetni są też taktycznie. Gry ciałem nie nadużywają, zasadniczo stosują to tylko pod własną bramką — ale taki „body checking“ powstrzyma napór każdego. Grają zresztą fair, jak dżentelmeni.

Czy zresztą pokazali wszystko co potrafią? Chyba nie — bo i poco. Richmondowi strzelili bramkę i zaczęli grać defenzywnie, systemem trzech obrońców, atakując sporadycznie i niespodziewanie, unikając jak ognia tłoku pod bramką przeciwnika. Podania mają doprowadzone do ostatecznej precyzji, zgrani są fenomenalnie: nic dziwnego, grają w tym składzie od 14 roku życia, a bracia Lemay nawet od piątego. Atak drugi nie ustępuje pierwszemu. Najlepszym graczem jest może Yellowless; jedna z bramek, którą strzelił była majstersztykiem; sekundę przedtem widzieli go wszyscy w tercji obronnej — i nagle znalazł się przy krążku. Kapitan drużyny Olimpijczyk Lindquist najstarszy (26 lat) nie wyróżnia się.

Czy można ich pobić. Tak. Niektórzy Kanadyjczycy angielscy jak Beaton nie ustępują im. Czy pobije się — wątpię. Pamiętajmy, że nie pokazali oni jeszcze wszystkiego co potrafią.

W każdym razie dziś już można powiedzieć. Mistrzem hokejowym świata na rok 1935 — jest Winnipeg Monarchs. **Jot.**

Powrót

do stylu przed lat

Austria zakończyła swe tournee po Anglji z niezbyt imponującym bilansem: jedno zwycięstwo, dwa remisy, dwie porażki. A jednak głosy prasy mają Wiedeńczycy bardzo dobre, gra ich bardzo się podobała. Jest to zasługa szkoły austrjackiej — krótkich podań często wszerz boiska, czasem nawet (rzecz niedopuszczalna w Anglji) wtył.

Pisma angielskie wypisują peany pochwalne o tej szkole i zalecają wprowadzić ją klubom angielskim, a jeden z przeciwników Austrji, Fulham, pozostający pod kierownictwem Hogana, przeszedł już na ten styl.

I tu właśnie leży komizm sytuacji.— Styl austrjacki okazuje się bowiem.... stylem angielskim, wprowadzonym do Europy środkowej przez drużyny brytyjskie.

Dlaczego więc go zarzucono, skoro tak się podobał? Rzednące rzesze zwolenników piłkarstwa były tego przyczyną. Styl wiedeński, ładny dla oka, nie dostarcza bowiem emocyj bramkowych.

Dla ratowania sytuacji rzucono hasło: „Tempo, walka, strzał“. Reżyserowie piłkarstwa angielskiego doszli do przekonania, że gra musi się toczyć pod bramką, a nie na środku boiska. Gdy wzmocni się atak i wzmocni się obronę, gdy zetknięcie się tych dwu formacyj ...dzie potężnem żywiołowem zderze... Bezpośrednim wynikiem tych ...epcyj była zmiana reguły spalone... wprowadzenie systemu „W“. ...uny zaczęły znów być pełne, a sy... klubów ligowych coraz lepsza.— ...wnej szkole zapomniano zupełnie. ...zeba było dopiero przyjazdu kla...nej przedstawicielki tej szkoły, Au... aby uprzytomnić Anglikom, co ...ili.

Z Davos — fiasco!

Notatnik hokeisty polskiego

Wobec braku mrozu, P.Z.H.L. odwołał pierwszą rundę mistrzostw Polski, wyznaczoną na 23-go grudnia. Podobnej redukcji uległ i turniej świąteczny w Zakopanem.

Do Davos nie jedziemy! Polski Związek Hokeja na Lodzie, na swem poniedziałkowem posiedzeniu doszedł do wniosku, że wskutek braku funduszów, wyjazd polskiej reprezentacji na mistrzostwa świata do Davos, jest problematyczny. Starania o subwencję nie dały najmniejszych wyników, to też w tych warunkach należy już dziś postawić krzyżyk na naszym udziale na mistrzostwach świata.

Z naszego udziału w turnieju hokejowym w Garmisch Partenkirchen — nic nie będzie. Riesersee zaprosił ostatecznie na swój międzynarodowy turniej Wembley Lions (Londyn), Stade Francais (Paryż) i BSC (Berlin).

Brandenburg, berlińska drużyna hokejowa, odwołała ostatecznie swój przyjazd do Polski, spowodu braku terminu.

Przyjazd szwedzkiej drużyny hokejowej Södertälje Sportclub, która już w nadchodzący piątek 21 b. m. miała walczyć w Poznaniu, a następnie w innych miastach, uległ przesunięciu. Spowodu niekorzystnych warunków atmosferycznych Szwedzi mają rozpocząć swe tournee w Zakopanem, następnie zaś grać mają we Lwowie i Krynicy i dopiero w drodze powrotnej w Krakowie, Katowicach i Poznaniu. Szwedzi oczekują telegraficznej wiadomości z PZHL kiedy mają wyruszyć.

Król (ŁKS) zaprzecza wiadomościom o zasileniu drużyny AZS-u poznańskiego. Wiadomość powstała wdocznie wskutek tego, że AZS prosił Króla na poważniejsze mecze międzynarodowe.

Sokołowski I wbrew pogłoskom pozostaje we Lwowie i nie ma zamiaru zmieniania barw klubowych.

Hokeiści Czarnych mają okazję wyjazdu do Lublany (Jugosławja) i na niemiecki Śląsk. Sprawa rozbija się o trudności paszportowe.

Cracovia zawiadomiła Pogoń, że wobec przesunięcia terminu przyjazdu Szwedów gotowa jest 23 b. m. rozegrać mecz mistrzowski. Pogoń terminu tego nie zaakceptuje, gdyż po pierwsze niema we Lwowie lodu, a po drugie gracze jej nie byli jeszcze ani razu na torze.

Dragosz Voda, hokejowy mistrz Bukowiny zaprosił Pogoń na 6 i 7 stycznia. Termin został przyjęty. Pogoń zorganizuje skolei drużynie rumuńskiej tournee po Małopolsce.

Drużyna hokejowa Ukrainy zaproszona została na święta grecko-kat. do Czerniowiec, gdzie przeciwnikiem jej będzie ukraińska drużyna Dowbusz.

LOZHL obchodzi w roku bież. dziesięciolecie. Z okazji tej nie są przewidziane żadne specjalne uroczystości. W projekcie jest natomiast wydanie historji sportu hokejowego we Lwowie, oraz odznak dla zasłużonych.

Z okazji 30-lecia Lechji projektuje sekcja hokejowa urządzenie specjalnej imprezy.

Hokeiści wileńscy otrzymali propozycję od Warty poznańskiej, która chce przyjechać do Wilna. Warta ma być zasilona graczami AZS.

Zmęczenie

przyszło i na Perryego

Perry jest zdaje się przetrenowany. Przegrał on w półfinale mistrzostw Victorji z Quistem w trzech setach. W drugim półfinale Craword pobił Stefaniego, który wyeliminował Hughesa w czterech setach. Finał wygrał łatwo Crawford, bijąc Quista 6:2, 8:6, 6:3. Finał pań wygrała Round, bijąc Harfigan 9:7, 6:0.

Szamota startował w pięciu trójkowych pojedynkach sprinterskich w Wielkiej Nagrodzie Europy w Brukseli, w której zajął szóste miejsce ex aequo z Andersenem, przed Jezo van der Linden, Honemanem, van Egmondem i Faucheux. Szamota pobił Steffesa i Andersena, przegrał z Jezo, ale pobił Andersena, przegrał z Scherensem i Arletem, przegrał z Faucheux, ale wygrał z Andersenem, przegrał z van Egmondem ale wygrał z Faucheux. Pozatem odbył się bieg 7500 mtr., który wygrał Steffes, co dało mu pierwsze miejsce w klasyfikacji ogólnej.

Lwów, twierdzą hokeja

Z jakiemi siłami stają do sezonu Czarni, Lechja i Pogoń

...o, że siedzibą mistrza Polski ...znań, za prawdziwe centrum ...o hokeja uważać trzeba ... który posiada aż 3 zespoły ...asy (pula finałowa), a ...go liczną i dobrą klasę A

...rwszym planie stawiamy .... Start ich w roku bież. ...a terenie obcym, w Buka...

... oni ze stolicy Rumunji ...dwa sukcesy i z dosko...enzjami tamtejszych fa... kieszeni. Hokej rumuń...cza się wprawdzie do ...uropejskiej klasy, nie... zagraniczne zwycię...one bez przygotowa... są sukcesem.

...stek, których umie...raczają przeciętność ...Lemiszko czy Jasiń... inni przedstawiają ...sowany materjał i ... znalazłby napew...tórejkolwiek pol...rzędnej drużynie. ... stanowi jedynie .... W obronie znaj...waną parę Lemisz...rwszy atak skła...o I, Jałowego I ...drugim znajduje...ckiego, ...wego II i Czy...wskiego. Poza ...ierwszą drużyną uruchamiają ...arni rezerwę i junjorków.

Lechja była rewelacją zeszłego sezonu. Dwa lata temu nie liczono się z nią poważnie, a i teraz słyszy się utarty komunał, że „Lechja — to Sokołowski". Sokołowski I stanowi bezprzecznie filar drużyny i byłby nim zapewne w każdym innym zespole. Czasy jednak, w kió... ...„Sokołem", nikogo właściwie ... było, należą na szczęście do przeszłości.

Wymiana niektórych graczy „I-go powołania" okazała się bezwzględnie korzystną. Z młodych zabłysnął odrazu wielką skalą talentu Sokołowski II. Pozatem Lechja wzmocniła swe szeregi o najlepszego napastnika Ukrainy Trusza I.

W bramce znajdzie się reprezentacyjny gracz Lwowa Bedryło. W obronie umiejętności Sokołowskiego I zrównoważą w znacznej mierze braki partnera Heila, który dzięki energji i sile, stanowi jednak zawsze dla przeciwnika poważną zaporę. W ataku obok Sokołowskiego II i Trusza I ujrzymy Goetza, Katołę, Kamińskiego i Demkowskiego. Lechja wystawia również dwie dalsze drużyny.

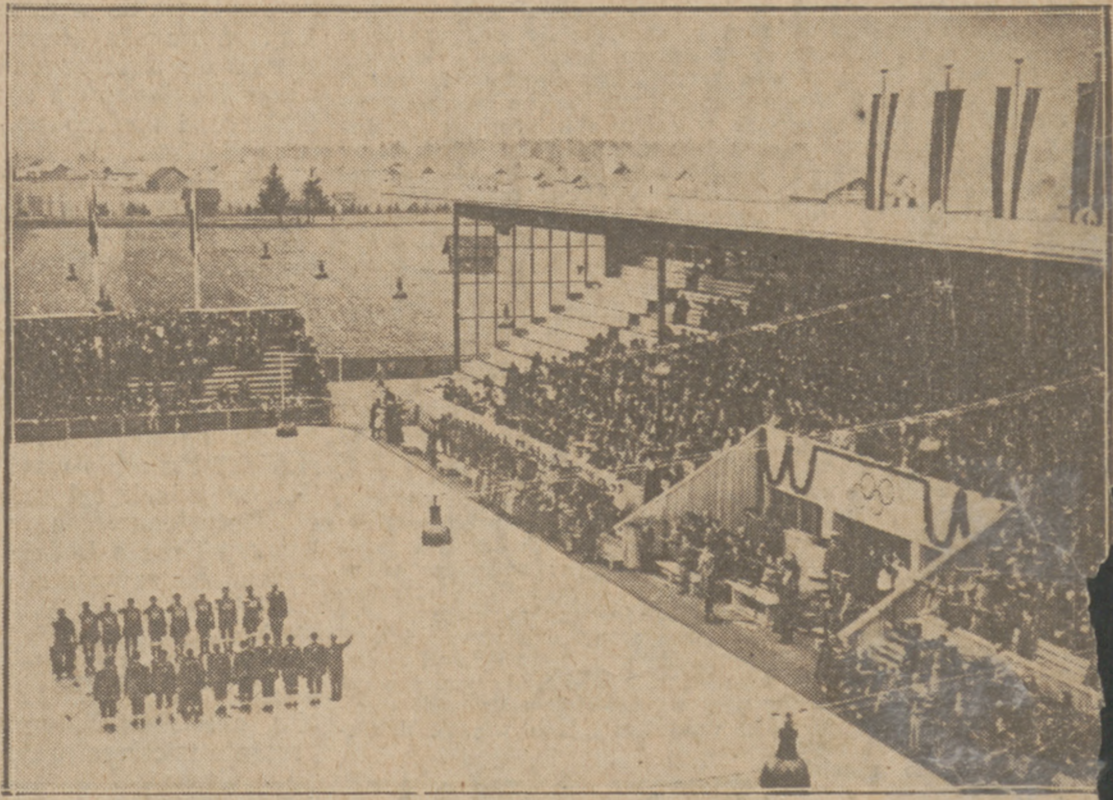
Długoletni mistrz Pogoń sprawiła zwolennikom swym przykrą niespodziankę. Zła polityka personalna strąciła nagle drużynę o wysokich aspiracjach pomiędzy szary tłum. Podobnie jak w piłce nożnej, nie umiano w czasach tłustych myśleć o chudych, nie pamiętano o systematycznem szkoleniu i doprowadzaniu w porę uzupełnień. W rezultacie więc pierwsza rezerwa stanowi dzisiaj trzon Czarnych, których forma mówi sama za siebie.

Wbrew pogłoskom, w bramce Pogoni grać będzie znów Wańczycki, którego sprowadza się specjalnie do Lwowa. W obronie znajdzie się Weissberg oraz gracz drugiej drużyny Uhma. Pozatem w rezerwie pozostaje Wacław Kuchar, oraz wypróbowany zostanie na tej pozycji nowy nabytek z Gedanji — Krusche, uczeń Adamowskiego i Tupalskiego.

Pierwszy atak — to Hemmerling, Zimmer i Sabiński, a więc stara gwardja, mająca za sobą doświadczenie i rutynę. W drugiej linji wystąpi młodzież: Bereza, Krasucki i ewentualnie Krusche względnie Uhma. Pozatem jednak liczy Pogoń jeszcze na gracza AZS-u Plejewskiego, który zażądał zwolnienia względnie skreślenia. Jako bramkarz rezerwowy przewidziany jest Koziar z WKS Równe oraz Albański i Kupczyński.



NIEMIŁA PRZYGODA PODCZAS TRENINGU
Dwaj słynni sześciodniowcy Letourneur i Debaets zapoznają się z twardością toru w Nutley (Ameryka), gdzie potem triumfowali.



OGÓLNY WIDOK STADJONU LODOWEGO W GARMISCH,
gdzie właśnie prezentują się widowni hokeiści włoscy i niemiec cy przed meczem o puhar ...

Oprócz drugiej i trzeciej drużyny, wykorzystując własne lodowisko, nosi się Pogoń z zamiarem stworzenia specjalnej sekcji dzieci.

Ukraina ma do zanotowania poważny ubytek. Brak Trusza I da się bezwzględnie we znaki. W rezultacie więc ujrzymy Ukrainę z następującą formacją: W bramce Krypij, obrona: Dyciow, Łysek, atak: „Marec", Trusz II, „Buczak", Leszczyński, Magalas, „Marocki". Również Ukraina uruchomi drugą drużynę, tembardziej, że dzięki przychylnemu stanowisku zarządu klubu, inwentarz przedstawia się zupełnie dobrze.

A. S. Z. rusza do boju z wielkiemi ambicjami. Animusz i werwa, jaka ożywiała Akademików w ub. sezonie, w połączeniu z inteligencją i zapałem do pracy, wydać powinny dobre owoce. Akademicy wzbogacili się o gracza Śląskiego K. H. Głogoszewskiego, pozatem powrócił z wojska Bedlewicz. Zespół wystąpi więc w następującym składzie: Warecki (Wawnikiewicz II), Jaciów, Jasiński II, Muszyński, Głogoszewski, Wawnikiewicz II, Medwid.

Opóźnienie się sezonu lodowego jest prawdziwą klęską. Nic zatem dziwnego, że w lwowskich kołach hokejowych dają się coraz częściej słyszeć wołania o sztuczny tor.

Przed kilkoma laty tego rodzaju żądania wydawały się absurdem. Tymczasem dziś, cztery kąpieliska i reprezentacyjna kryta pływalnia wskazują, że Lwów, jeśli chce, umie przecież jeszcze coś stworzyć!

Wysoce przychylne stanowisko prez. Drojanowskiego, niewyczerpana energja d-ra Nowak-Przygodzkiego oraz wszystkich innych czynników miejskich, czy też Komitetu Miejskiego, daje gwarancję, że przy chęciach da się urzeczywistnieć również szczyt marzeń Lwowa — sztuczny tor ...

Sprawa ta zaczyna kiełkow... czynione są pewne przedws... badania i obliczenia. Kto wie, że w przyszłym sezonie hok... uniezależnią się całkowic... prysów aury!

2 raidy strzelców - narciarzy

1254 klm. wzdłuż granic wschodnich i 995 klm. z Cieszyna do Kut

Już przed przeszło trzema laty ze strony Komendy głównej Zw. Strzeleckiego wyszła inicjatywa zorganizowania dwu wielkich rajdów narciarskich, które zostaną zrealizowane w r. b. Oddziały strzeleckie odpowiedziały jednak wówczas, że to jeszcze zawcześnie, że brak nart, no i naturalnie odpowiedniej ilości narciarzy.

Obecnie po trzech latach, kiedy raporty z terenu wykazały 630 sekcyj narciarskich, Komenda Główna Z. S. postanowiła przeprowadzić tę piękną imprezę.

Bo też trzeba przyznać, że tym razem hasło rzucone w teren nie przebrzmiało bez echa, i dzisiaj po kilku tygodniach przygotowań, możemy podzielić się przyjemną dla rzesz narciarzy-strzelców wiadomością, że projektowane rajdy sztafetowe ruszą dnia 1 stycznia r. 1935 w drogę!

Celem uwzględnienia narciarstwa nizinnego i górskiego, trasy raidów przebiegają terenami zarówno typowo nizinnemi jak i górskiemi. Pierwszy raid „Wzdłuż Kresów Wschodnich" biegnie 1254-kilometrową trasą od Drui na granicy łotewskiej, do Okopów Św. Trójcy przy granicy rumuńskiej. Drugi raid typowo górski przebiega z Cieszyna do Kut — najdalej na wschód wysuniętego punktu Pokucia. Trasa tego raidu wynosi 895 klm.

Raid Wschodni obliczony został na 35 dni, raid Karpacki na 30 dni, o ile naturalnie nie zajdą jakieś większe przeszkody natury przedewszystkiem atmosferycznej.

Regulamin raidów przewiduje przebycie trasy w wyznaczonym czasie. Trasa podzielona została na etapy dzienne przeciętnie w Raidzie Wschodnim po 35 — 40 km., w Raidzie Karpackim do 35 klm. za wyjątkiem etapu Babia Góra — Zakopane.

W Raidzie Wschodnim weźmie udział około 70-ciu oddziałów, w Raidzie Karpackim — około 50-ciu. Sztafeta może się składać conajmniej z 6-ciu narciarzy, przyczem pożądane jest by w raidzie wzięły udział zespoły jak najliczniejsze. Przewidziany jest też udział narciarzy - ochotników z innych organizacyj i klubów. Koszty raidu pokrywają uczestniczące sztafety oddziałowe.

Raid odbywa się bez względu na pogodę, a w razie braku śniegu, regulamin przewiduje przejście etapu pieszo z nartami na ramieniu. Raidy tegoroczne są próbą narciarską i organizacyjną oddziałów Z. S., leżących na ich szlakach. W razie pomyślnych wyników tegorocznych raidów, prawdopodobne jest wprowadzenie w roku przyszłym współzawodnictwa w formie wypuszczenia na trasę dwu seryj sztafet, biegnących w przeciwnych kierunkach.

Zainteresowanie raidem zwłaszcza na Kresach jest bardzo duże i czynione są odpowiednie przygotowania, by impreza ta była nie tylko czynnikiem sportowym ale również propagandowym narciarstwa, zwłaszcza w okolicach pod tym względem zaniedbanych. Niewątpliwie sztafety przebiegając przez wiele małych i zapadłych wsi kresów wschodnich może dadzą impuls do wystrugania tam nart własnego wyrobu.

Pozatem cały szereg ośrodków Zw. Strzeleckiego, korzystając z okazji jaką stwarza raid, zamierza urządzić lokalne raidy narciarskie, koncentracje narciarskie, zawody it.p. Dowódca sztafety, oraz komisje etapów dziennych będą prowadziły specjalny dziennik sztafety, w którym zostanie odnotowana codziennie ilość uczestników, przebyty kilometraż, ilość nart własnego wyrobu, stan pogody, i inne uwagi, mogące mieć znaczenie przy organizacji przyszłego raidu.

Łączność z biegnącemi sztafetami zostanie nawiązana za pomocą codziennych meldunków sytuacyjnych, które podawane przez radjo, będą informowały następne zmiany o terminie przybycia sztafet. Możliwe też jest zaopatrzenie każdego raidu w mały aparat odbiorczy typu używanego w turystyce.

Znajdują się już także ochotnicy, którzy zamierzają przebywać całe etapy województw.





...WARSZAWIE
...kaniu, wygranem przez

ZAKOPANE, 19. 12. Tel. wł. W środę wieczorem nie było jeszcze śniegu w Zakopanem. Początkowo zdawało się nawet, że będzie znów wiatr halny, pod wieczór jednak wziął lekki mrozik i niebo pokryło się chmurami. O śniegu niema jednak wogóle mowy nadal. W górach pokrywa stopniała niemal zupełnie. Na hali Gąsienicowej jest zaledwie parę centymetrów. W Pięciu Stawach 30 cm.

O wyjeździe na obóz do Pięciu Stawów, który miał nastąpić w poniedziałek dowiedzieli się zawodnicy dopiero w niedzielę. To też nie wszyscy zdążyli się przygotować, wobec czego wyjazd przełożono na wtorek. We wtorek o 10 rano wyjechali zawodnicy autobusem do Roztoki w następującym składzie: jako kierownik — Bronisław Czech, potem Marusarz Stanisław, Marusarz Andrzej, Gąsienica — Mięsacz, Piotr Kolesar, Tadeusz Wowkonowicz, Franciszek Mrowca, Józef Bursa, Jan Dawidek, Wawrytko, Bochenek. We środę dołączy się do nich jeszcze Marjan Orlewicz, który dopiero wrócił z Krakowa.

Izydor Łuszczek przyjechał do Zakopanego, lecz tylko na 14-dniowy urlop. Wobec tego można twierdzić z całą pewnością, że ten sezon narciarski jest dla Łuszczka stracony.



DWIE...
Pawlak (I.K.P... iavia) zmierzył... wiu; zwycię...



...LIGI



NA...
waicz... po... u d...

…iavia chce pobić Wartę

…-ej rundzie finałów bokserskich

…strzy zęby na Wartę, przy- …się do tego spotkania nad- …zwyczajnie. Ambitni kujawiacy …w swe siły, tembardziej, że do …czasu powinna być wyjaśniona …a Fabińskiego, a nawet bardzo …dopodobny jest udział Marcysa- …któryby zajął miejsce Łady w wa- …muszej. Nie jest rzeczą wyklu- …, że Cuiavia, w razie nieuwzględ- …ia przez PZB protestu w sprawie …skiego, przesunie Radomskiego …agi lekkiej, a Lewandowskiego do …ej. Wprawdzie w ten sposób …anie luka w w. średniej, ale zato …lżejsze kategorje doznają poważ- …wzmocnienia. Bezpośrednio po … z Wartą w Poznaniu, wyjeżdża … do Torunia, gdzie organizuje … swych czołowych pięściarzy …y obóz kondycyjny (od 2—9 … r.). Obóz ten przeprowa- …dzie w okręgowym ośrodku …w. przy DOK VIII, a sparing …dostarczają wszystkie ze- …leckie Pomorza.

…P — Makabi (W-wa) o mi- …Polski w dniu 26 b. m. obu- … tak olbrzymie zaintere- …wprowadziło to w nielada …łódzki. W Łodzi możnaby …ć nawet 10.000 biletów, ale …n tego olbrzymiego mia- … że nie posiada sal, mogą- …ić więcej, niż tysiąc wi- … sama Makabi zapowiedzia … 400 kibiców i to specjal- …em.

…ku z tem olbrzymiem powo- … wyłoniła się nawet koncepcja …sienia tych zawodów do War- … upadła ona jednak bardzo szyb …kierownictwo słusznie doszło do …onania, że nawet kosztem kilku …y złotych, o które wzbogaciłaby …sa klubu, nie wolno dawać prze- …owi handicapu własnego terenu. …t rzeczą zupełnie prawdopo- …t to, że mecz IKP — Warta …3 stycznia p. r., przeniesiony … Warszawy. W tej sprawie …e się klub łódzki na najbliższem …posiedzeniu.

…IKP — Makabi przyniesie klu …łódzkiemu zaledwie 700 zł.

Wielki międzynarodowy meeting bokserski chce zorganizować Warta w końcu lutego w Poznaniu. Turniej ten ma być wzorowany na dorocznym turnieju policyjnym Berlina, w którym przed dwoma tygodniami startowali Majchrzycki, Chmielewski i Karpiński: podobnie jak w Berlinie rozegrany będzie w czterech kategorjach (piórkowej, lekkiej, średniej, ciężkiej), przy obsadzie czterech zawodników w każdej kategorji. Warta czyni starania o zapewnienie udziału asów, przedewszystkiem z Niemiec i Czechosłowacji. W wadze ciężkiej przewidziana jest obsada: Kopeczek (Czechosłowacja), Runge (Niemcy), Piłat i Watychowicz.

Janina (Złoczów), rozwiązana przez LOZPN po zajściach na jej boisku i pobiciu sędziego p. Sawaryna, została obecnie przez Zarząd PZPN jako instancję odwoławczą, odwieszona. PZPN polecił LOZPN przeprowadzenie dodatkowego dochodzenia i przedstawienie wniosków imiennego ukarania winnych. Zarząd PZPN stanął na stanowisku, że przy rozwiązaniu klubu, a nieukaraniu działaczy, ci sami ludzie będą mieli prawo założenia innego klubu, a intencją kary winno być w tym wypadku odsunięcie od wszelkiej działalności tych właśnie działaczy.

Poszukiwania Kopecka

przed wyprawą Brna do Polski

Brno, w grudniu.

Pięściarze brneńscy pilnie przygotowują się do wyprawy łódzkiej. Moravska Župa wybrała szesnastkę najlepszych zawodników lokalnych dla specjalnego treningu, i dopiero po ostatecznych eliminacjach skład zostanie wystawiony. Na podstawie wykazanej dotychczas formy skład ten powinien przedstawiać się następująco: Doležal, Navratil, Kral lub Menschik, Kosina, Czermak, Schmiedt lub Vlasak, Havelka i Kopeczek lub Franek. Jest to najlepszy zespół jakim dysponuje Brno, które chciałoby do Polski zabrać nadto mistrza Czechosłowacji Fialę (do wagi muszej); jest on jednak członkiem klubu ołomunieckiego, a regulamin spotkań Brna z Łodzią zakazuje wstawianie zawodników obcych.

Osobnym rozdziałem są starania Moravskiej Župy o Kopeczka. Okryty sławą budapeszteński pogromca Piłata, stał się w ostatnim czasie nieuchwytny. Od przeszło miesiąca przyrzeka stawić się w ringu na meczach, ale słowa nie dotrzymuje i wogóle nie przychodzi. Moravska Župa ma już tego dosyć i właśnie zamierza go zdyskwalifikować na cały rok, ale że boi się bardzo wyprawy do Polski, więc przyrzeczono Kopeczkowi, że o ile weźmie udział w spotkaniu w Łodzi, Warszawie i Toruniu, zostanie ułaskawiony. Dotąd skutków tych pertraktacyj jeszcze nie znamy. Gdyby Kopeczek do Polski nie pojechał, w wadze ciężkiej wystąpi pamiętny sprzed trzech lat zwycięzca Stibbego w Ołomuńcu — Franek, który znów wrócił na ring.

Kierownictwo ekspedycji spoczywać będzie w rękach wiceprezesa Mor. Zupy p. Manoszka oraz sekretarza p. Dvorzaka, którym towarzyszyć będzie obok dwu rezerwowych, jeszcze kilku kibiców. W tutejszych bowiem kołach sportowych wyprawa wywołała wielkie zainteresowanie.

(ml).

W obozie mistrza klasy…

i beniaminka Ligi — K.S. Śl…

Mistrzostwo Polskiej klasy A, oraz promocję do grona naszej arystokracji piłkarskiej zdobył K. S. Śląsk Świętochłowice, po siedmioletnim urlopie „turnusowym".

W pożałowaniu godnej sytuacji znajduje się pechowy „Naprzód". Klub ten kołatający bezustannie do bram Ligi przebudował zupełnie swe boisko, popadając w długi, to też przechodzi obecnie kryzys wewnętrzno-organizacyjny.

Skolei podajemy krótką historję klubu.

Klub Sportowy Śląsk powstał w r. 1920 podczas walk o wolność Górnego Śląska. Założycielami … uczestnicy powstań. W roku … Śląsk awansuje do kl. A, a w … rozłamu w futbolu (27 r.). od… wał się od władz Śląskiego … tworząc z innymi „malkontent… gę okręgową. W lidze tej K… zdobywa mistrzostwo. … się do rozgrywek międzyok… o wejście do dopiero co po… gi państwowej. I tutaj dru… powodzenie, uzyskując a… extraklasy, a dystansuje … nacjach Garbarnię, Ł. T. S… 6 Pułk Lotn. Lwów.

W roku 1928 klub bierz… mistrzostwach ligi PZPN, … runki fiannsowe i przesile… cyjne zmuszają jednak KS… opuszczenia Ligi, po d… stwach, nad Czarnymi i… Po Lidze zostało tylko … gu.

Obecnie zaczyna się … ki okres pracy. Bez wł… bez niczyjej pomocy Ś… zażartej walce z Nap… roku mistrzostwo „Lig…

Jeszcze przed rozg… fikacyjnymi klub ma … gu. Dziś, po pomyś… batalji KS. Śląsk m… nek, buduje piękne … miarę potrzeby moż… stadjonem, a co naj… nad 3.000 zł. gotów… sza długu.

Kiedy już wspo… wie boiska, to doda… ono tymczesem ob… cy widzów, buduj… pomocy Fundusz… święcone w dniu … 3-go maja 1935 … boisko stanie … kolonji dr. Graż…kiego, a w dniu poświęcenia bed… ukończone boisko piłkarskie (głów…), bieżnia lekkoatletyczna i autopark.

Do wydzierżawionego terenu (na 99 lat), należy pozatem jeszcze wielki, mieszczący się obok staw, na którym planuje się wybudowanie pływalni. Kryte trybuny będą nieco później gotowe.

Nowy kolos boksu polskiego, którego przygotowuje poznańska Warta w tajemnicy, pochodzi, podobnie, jak i Piłat, który go do Poznania ściągnął, ze stolicy Podhala — Nowego Targu. Warunki fizyczne ma on kapitalne i pod tym względem prezentuje się lepiej od Piłata. Ma rękę większą od mistrza Polski i jest od niego o osiem kilo cięższy, waży więc w granicach około stu kilo. Nad Watychowiczem pracuje trener Warty Stefan Matuszewski, który wychował Kajnara i Piłata i wyraża się o nim nadzwyczajnie. Watychowicz jest z zawodu rzeźnikiem i pracuje w fabryce szynek Pelca w Poznaniu. Mniej więcej za dwa miesiące będzie on gotów do walki.

Hakoah (Łódź) walczy … m. w Warszawie z Gwiazdą o puhar teatru żydowskiego Ararat. Będzie to spotkanie rewanżowe; w Łodzi Hakoah zwyciężył w sto… 12:…

Makabi (Łód…) zdobyła drużynowe mistrzostwo … -pongu przed… swa imienn… …ka i Szter… nem.

Otwarc… …klej Brzucho… stycznia…

Bzur… najbog… wpłaci… tów o… kluby … nie je… wob… przez… zrów… impr…

W kalejdoskopie wydarzeń zagranicznych

Do mistrzostw hokejowych świata w Davos zgłosiły się następujące państwa: Kanada, Belgja, Holandja, Czechosłowacja, Anglja, Rumunja, Polska, Węgry, Łotwa, Francja, Niemcy. Oczekiwane są zgłoszenia Austrji, Włoch i ewentualnie Szwecji.

Rozlosowanie nastąpi w przeddzień rozpoczęcia rozgrywek. Rozstawione będą następujące państwa: Kanada, Niemcy, Szwajcarja oraz jeszcze jedno nie wyznaczone zamiast Ameryki, która nie przyjedzie.

Eliminacja trwać będzie trzy dni, finały (4 zwycięzców grup) cztery dni.

Ten system rozgrywek, uświęcony tradycją, nie potrwa jednak długo i pewnie już w Davos zmieni go Kongres Hokejowy. Już przy starcie 12 państw (w Pradze i w Medjolanie) turniej mistrzowski ogromnie przeciążał graczy. W Davos będzie 13 albo nawet 14 państw — walka będzie jeszcze bardziej wyczerpująca. Należałoby zastosować właściwie system pucharowy, który jednak jest bardzo niesprawiedliwy.

To też istnieją różne projekty zmniejszenia liczby uczestników do ośmiu, m. in. przez stworzenie drugiej klasy państw, które rozgrywałyby między sobą turniej o prawo uczestniczenia w rundzie finałowej. Ostatnie państwo rundy finałowej spadałoby do klasy drugiej, a absencja w mistrzostwie skazywałaby też na tę klasę.

Mecz Jugosławja — Francja w Paryżu nie stał na specjalnie wysokim poziomie: gra była wyrównana i senna, bramki niezbyt regularne (jedna z wyraźnego spalonego). Francuzi grali brutalnie, tak że Jugosłowianie musieli zmienić dwu graczy Glasera i Petrovica. Dopiero ostatnie piętnaście minut drugiej połowy przyniosło ożywienie. Najpierw zerwali się Jugosłowianie i po paru pięknych pociągnięciach zdobyli prowadzenie. Momentalnie niemal zrewanżowali się Francuzi. Decydująca o zwycięstwie bramka padła na trzy minuty przed końcem. Wszystkie bramki dla Francji strzelił Nicolas.

Norwegja pokonała Irlandję w meczu bokserskim w stosunku 12:4. Czyżby narodziła się nowa potęga?

Mecz Schmeling — Hamas odbędzie się definitywnie 10 marca w Hamburgu. Umowa została już podpisana.

Petersen pobił Cooka na punkty i zachował tytuł mistrza wszechwag Imperjum Brytyjskiego.

Mistrzowie olimpijscy w jeździe parami, małżeństwo Brunet, po dwuletniej przerwie spowodowanej chorobą pani Brunet, powracają na lód. Bilorówna i Kowalski otrzymują nowych konkurentów, którzy mogą im zagrodzić drogę do trzeciego miejsca w mistrzostwach Europy i świata.

W mistrzostwie Włoch prowadzi nadal Fiorentina, która pokonała w Rzymie Lazio 5:3. Najgroźniejszy rywal Juventus przegrał nieoczekiwanie z Bologną, której w mistrzostwie dotąd się nie powodziło. Milano pokonał Livorno 2:0.

166 zawodników chce wysłać na Olimpjadę Norwegja.

Pływactwo światowe straciło jedną ze swych najświetniejszych gwiazd — Eleonora Holm, mistrzyni olimpijska na 100 mtr nawznak przestała być amatorką, gdyż jej nazwiskiem reklamowano kostjumy kąpielowe. Naturalnie to przekroczenie było, tak jak i u Didrickson, tylko kroplą, która przelała czarę grzechów. Holm była stuprocentową profesjonalką już na Olimpjadzie, gdzie startowała tylko dlatego, że wytwórnia filmowa uzależniła podpisanie kontraktu od jej zwycięstwa.

Johanne Kolstad, specjalistka od skoków narciarskich, musi znów emigrować do Ameryki na sezon zimowy, w jej ojczyźnie bowiem kobietom skakać nie wolno. Zato Ameryka bardzo lubi panie na skoczniach i tournee Kolstad cieszą się wielkiem powodzeniem.

W Polsce startowały też kiedyś panie, a Ziętkiewiczowa skakała nawet w Superbagneres, budząc podziw swą brawurą i długością skoków, lepszą od niejednego Francuza.

W mistrzostwie Anglji nie było większych zmian. Sunderland wygrał z Portsmouthem 4:2 i zachował prowadzenie, Arsenal rozgromił outsidera Ligi Leicester City 8:0, i jest nadal na drugiem miejscu. Na trzecie wyszedł zdobywca puharu Manchester City, który pokonał Chelseę. Dotychczasowy trzeci Stoke City przegrał z Wolverhampton 1:2.

Bayern (Monachum) pokonał w mistrzostwie Niemiec ASG Norymbergę w stosunku 4:0.

BERLIN, 16.12. — Tel. wł. — W dniu dzisiejszym wszyscy kandydaci olimpijscy Niemiec złożyli uroczyste zobowiązanie, że będą pilnie przygotowywać się do nadchodzących Igrzysk.

W meczu hokeja na lodzie Diavoli Rosso - Neri pokonali niemiecką drużynę Fuessen w stosunku 6:4. Bramki dla Włochów strzelili: Kanadajczyk Grant, Niemiec Ball i Włosi Fajochi, Trovatti i Dionizi.

Rozegranie meczu piłkarskiego z …emcami w Polsce zaproponował … Związkowi Niemieckiemu, mo…jąc tem, że w r. 1936 reprezen…cja Polski gościć będzie w Berlinie …a Olimpjadzie. Odpowiedzi w tej …awie PZPN jeszcze nie otrzymał.

…ecz Polska — Anglja w tenisie sto…wym zaproponował PZTS, wykorzy…jąc pobyt drużyny polskiej na m…strzostwach świata w Londynie. Pola…czyzna udział również w międzyna…rodowych mistrzostwach Anglji, które …rane … …tana w jednem z miast…

…**abi zaproponował** przy… …a reprezentacji piłkar… …je są w toku i o ile zo… …ne, w najbliższą sobo… …ie Makabi z Hasmo… …lę z ligową Pogonią, w … ma Matias I.

… **zawody pływackie** za… …na najbliższą niedzielę. …odzą zawodnicy śląscy, …elscy. Byłaby to niejako …guracja …nowego se… …ackiego we Lwowie.

Z Górnego Śląska

…WICE, 20.12. Tel. wł. Śląsk … — Śląsk Niemiecki 14:2. Trzy… …kolei spotkanie pięściarskie obu …, zakończyło się ponownie …ocyfrowem zwycięstwem Pola… 14:2. Górowali oni nad Niemcami …cznie taktycznie. Sprawiedliwszy …wynik 16:0, dla gospodarzy. …bowiem niesłychanie …e z Dziubińskim, o… …aniu z Kucharskim …akom remisy, za… …wycięstwa punkto… … na budującym …e z półgodzinnem …gu sędziowali na …graniczny (Niem… …ska). Publiczno…

…e: Wellgruen (P) …im, Jarząbek (P) …em, Rudzki (P) z … (P) z Bartoszką, … przez dyskwali… …undzie za niedo… …Bieniek miał zna… … (P) remisuje z …ie Neiborowskie… …a.

…Bawił tutaj drugi …ki Ruchu, zwycię… …pagandowym K. S.

…stwo jesienne pod…

…łą niedzielę odby… …ranie Radomskiego … O. Z. P. N. Padły … władz Okrę… …żny sposób lek… …ski.

…et było wysła… … zebranie Okrę… … o wyraże… …ci. Polecono …poczynić odpo… …zgłeszenia Rad. … Z. P. N., co nie …alizacji ze wzglę… … obecnie połączenie …arszawy z Rado… … władzom udzielo… …Wybory nowych …acy wyni… …p. Wojciec…ki. …ec (b. …rz …dros…

…okręgu zdobył żydowski K. S. Hakoah, przez zwycięstwo nad KS Biała Lipnik 2:1 (2:0), przyczem bramki zdobyli dla zwycięzców Gruen i Wohlmut, dla pokonanych Laska. Sędzia p. Wiśniewski z Żywca — powierzchowny.

W zawodach towarzyskich BBSV. pokonał AZS. Cieszyn 6:2 (3:2). Wszystkie bramki dla Niemców zdobył Ksoll, dla „akademików" zaś Klein i Brame. Sola Zabłocie — Sola Żywiec 2:2 (2:1). Zawody przerwano wskutek ostrej gry, na 25 min. przed końcem.

Wydział Gier Podokręgu wyeliminował z dalszych rozgrywek mistrzowskich dziedzicką Grażynę, w związku z pobiciem arbitra Poznera, na przeciąg 6 mies. Temsamem los spadku Grażyny do Ligi B jest przesądzony.

Ropa (KS Ruch) osiadł definitywnie w Bielsku i zgłosił swój akces do K. S. Biała - Lipnik. Podobno jego dojazdy (z Bielska), obciążały zanadto kasę mistrza.

K. S. Ruch czyni starania w celu pozyskania Herischa, doskonałego gracza I.F.C. Jak się dowiedzieliśmy, trener Ruchu upatrzył dla tego „wędrownego gracza" pozycję Badury.

Walne Zgromadzenie Śląskiego Związku Atletycznego, odbyło się ub. niedzieli w sali Rady Miejskiej w Katowicach, przy udziale 23 delegatów. Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi, wybrano przez aklamację nowy: inż. Goryanowicz — prezes, inż. Krawczyk i Chocznar — wiceprezesi, skarbnik p. Kinstlinger, sekretarz vacat, członkowie zarządu, inż. Keller, Pilarski, Skrzypiec, Janeczek i Kuczmik. Przebieg zebrania nieinteresujący! *(hr).*

Wysocki, pomocnik wileńskiego WKS Śmigły, bawił ub. niedzieli w Lipinach Śl. na meczu Naprzód-Śląsk. W rozmowie z naszym współpracownikiem, oświadczył, że przechodzi definitywnie do K. S. Warszawianka.

Mysłowice. W niezgłoszonym do OKS meczu towarzyskim KS. 06 — Ligocianka, zawodnik gości Zakrzewski złamał sobie w 48-ej min. nogę. Zawody wygrali miejscowi 2:1 (0:0), przyczem bramki padły ze strzałów Mola i Warwasa, oraz Truczyńskiego.

Powstaniec Nowa Wieś — Policyjny Katowice 17:4, w zapasach. W Nowym Bytomiu odbył się ub. niedzieli interesujący mecz zapaśniczy. Wyniki (zawodnicy K. S. Powstaniec na pierwszym planie): Holeczek wygrywa z Koncem, Mazurek II wygrywa w. o., …ski II bije pewnie na punkty Mu… …awiczne zwycięstwo nzy… … nad Stymą, w pierw… …przerzut. Mazurek I … …Kuligo… I — …Paluch…

Zaproszenia lekkoatletów

Anglja zgodziła się na lekkoatletyczny mecz kobiecy z Polską. Przypuszczalnie odbędzie się on na początku sierpnia.

Mecz z Niemkami odbędzie się definitywnie 25 sierpnia, prawdopodobnie w Frankfurcie nad Menem.

Petkiewicz trenował już w Warszawie na bieżni Legji. We wtorek przebiegł 2000 m. i 800 m., a w środę 1500 m. i dwa razy po 800 m. Petkiewicz został zaangażowany do Adrji z dniem 1 stycznia. Jeszcze przedtem, bo już 29 bm. wystąpi prawdopodobnie w Wielkiej Rewji.

Szamota w dniu 26 bm. będzie startował w Dortmundzie.

Kusociński i Kucharski zostali zaproszeni do New Jorku na zawody w hali krytej, organizowane 2—3 marca przez Związek Sokolstwa Polskiego.

Kusociński, który przed dwoma miesiącami otrzymał z KS Warszawianka wykreślenie, ma otrzymać obecnie zwolnienie. W ten sposób zatarg zostałby ostatecznie zlikwidowany.

Szwedzki Związek Lekkoatletyczny zaprosił kilku czołowych zawodników polskich na międzynarodowe mistrzostwa Szwecji, które odbędą się w dn. 24—25 sierpnia. Zawodnicy polscy otrzymali także zaproszenie na mistrzostwa międzynarodowe Anglji 13—14 lipca.

Józef Noji, świetny biegacz poznański, który w b. r. wygrał narodowy bieg naprzełaj i wyróżnił się na jesiennych międzynarodowych zawodach w Warszawie, osiągając 15:08 na 5 klm., przebywa obecnie w Warszawie i uczęszcza na treningi, prowadzone w Legji przez znanego instruktora - amatora Kluka. Otrzymał on w Warszawie posadę stolarza w Centralnych Warsztatach Samochodowych, z której jest bardzo zadowolony.

Wąsowicz Jan — doskonały skoczek o tyczce, który brał udział w tegorocznych Igrzyskach Polaków Zagranicznych, przebywa obecnie na uniwersytecie w Ohio. Jest to już ostatni rok jego studjów.

Wąsowicz ma pięciu braci, z których 18-letni Aleksander skacze również o tyczce i osiągnął już 399,5 cm. Przez ten wynik Aleksander Wąsowicz zwrócił na siebie uwagę, co przyczyniło się wielce w przyznaniu mu stypendjum na uniwersytecie.

Rodzina Wąsowiczów mieszka w Brzeżanach, województwa lubelskiego *(kg)*

Konferencja krajowych klubów automobilowych odbyła się przed kilku dniami w Warszawie bez udziału delegatów Automobilklubu Polski. Postanowiono, wzorem innych organizacyj sportowych, stworzyć w najbliższym czasie — jako władzę najwyższą Polski Związek Klubów Automobilowych, z władzami wybranemi przez delegatów poszczególnych towarzystw.

Echa naszego konkursu

Rewelacyjne dla opinji sportowej zwycięstwo Cuiavii w walce z I. K. P., już po pierwszej parze rozgrywek wchodzących w skład naszego konkursu pięściarskiego poprostu zdziesiątkowało konkursowiczów. Dość powiedzieć, że z pośród około 2.000 nadesłanych odpowiedzi bezbłędnie odgadło wynik meczów Warta — Makabi i Cuiavia — I. K. P. tylko 162-ch.

Przykład ten dowodzi w sposób wyjątkowo jaskrawy, jak trudne jest w sporcie odgadnięcie już nietylko rezultatu cyfrowego, ale nawet zwycięstwa jednej ze stron, względnie remisu.

Rzecz jasna — czytelnicy, którzy w dwu tych meczach zdobyli nie jak wyżej wymienionych 162 ich kolegów wszystkie cztery punkty, lecz tylko trzy (za odgadnięcie jednego rezultatu bezbłędnie, a typowanie przy drugim remisu), posiadają również jeszcze poważne szanse na zdobycie jednej z nagród ofiarowanych przez naszą redakcję.

Bo nie wątpimy, że tych, którzy w sześciu meczach wchodzących w skład konkursu zdobędą wszystkie 12-cie punktów, będzie ilość minimalna, … tycznie do… rzy zdobę…

Krótko… pięściars… zwycięs… stał się… a każd… do nie… nowe… towej.

Walne zgromadzenie Wisły w Krakowie wybrało nowy zarząd w nast. składzie: prezes — dyr. T. Orzelski, wiceprezesi — płk. Wagner, nadkom. Bilewicz, mjr. Wart, mjr. Wachowicz, sekr. — Kaleta, skarbnik — Borzęcki, członkowie — dyr. Zacharjas, inż. Lasiński, Rekliński, inż. Żychoń, kpt. Bober i kpt. Janowski. Walne zebranie stwierdziło dalszy postęp i rozwój klubu, który wyraził się m. in. w wyb… nem polepszeniu sytuacji materjaln…

przy n… ków. … ustępu… cym w… dokona… noweg… się n… cher. … dr…

Walne zebranie Cracovii odby…

Notatnik …

Czechosłowacja — Polska, powtórzony mecz bokserski z serii zawodów o puhar środkowo-europejski odbędzie się według ostatniej decyzji PZB. w Poznaniu, w terminie jednak bliżej jeszcze nieustalonym.

Konkurencję prezesów wszystkich klubów stołecznych zwołał Zarząd WOZB w środę wieczorem. Tematem konferencji była sprawa omówienia … sunięć magistratury boksu warsza… skiego w związku ze skreśleniem … dziów pp. Marynowskiego i Zorzyc… go, przyczem obecni aprobowali p… powanie zarządu.

Pozatem konferencja wyraziła … ję, że P. Z. B. powinien był odraz… twierdzić decyzję związku wars… skiego, a nie przewlekać sp… Przemawiali m. in. p. p. pułk. R… dr. Terber i Frenkel.

Mecz bokserski Polska — … odbędzie się ostatecznie w P… 6 lutego 1935 r. Naczelne wład… su polskiego zwróciły się do … Niemieckiego o wyznaczenie … punktowego.

Trenera angielskiego chce z…wać PZB. Aczkolwiek władz… nie otrzymały już 3 kandyd… związku Niemieckiego, niemn… przeważa tendencja zaangażo… glika.

Polska przyjęła zaprosze… na czwórmecz bokserski … Niemcy — Włochy — Belg… odbędzie podczas wystaw… Brukseli w sierpniu 193…

Sprawa Fabińskiego, pie… …kiej inowrocławskiej … …dmiotem obrad na na… …niu zarządu PZB.

…n Związku S… … od którego … …stopada, a 7 … …szenie dla…

AL. REKSZA

Narodziny wielkich pięściarzy

W przeciwieństwie do narodzin zwykłych, narodziny pięściarskie odbywają się w olbrzymiej większości całkiem przypadkowo. Poprostu — nie było boksera i jest bokser.

Ukryte zdolności, walory fizyczne i moralne objawiają się nieoczekiwanie w jakichś sprzyjających temu warunkach, ułożonych przez nieodgadniony zbieg okoliczności. Gdyby nie ten zbieg okoliczności, niejeden z mistrzów pięści do końca życia nie zapoznałby się z rękawicami i odszedłby w zaświaty, nie biorąc nigdy boksu „na podniebienie".

Bo proszę sobie np. wyobrazić, że, jak podaje mr. Clarence Gilespie, olbrzymi Jess Willard, mistrz świata wszechwag w latach 1915 — 1919, zasmakował w walce dość późno, bo mając już lat 28. Oszukano go podle na dużą sumę pieniędzy i rozżalony Jess dał takie baty winnemu, że zaangażowano go na występy publiczne. Zapał do bicia wzbudził w nim dopiero w kilka lat później Jack Dempsey, nokautując go w 3 rundzie i odbierając ... szampionat.

... sam „Tiger Jack" Dempsey ... też nie zabierał się do boksu ... dzieciństwa. Jako 20-letni ... niec pracował jeszcze w ... kopalń w Colorado i nic ... cale o sukcesach na ... o wie, czy zdecydował ... ogóle na karjerę pięś... ... by majstrem na ... był akurat pewien ... patrzący krzywym ... wszystkich potulnych ... Bo trzeba wiedzieć, ... głośny później „Tiger ..., „The Mankiller", „The ...ssa Mauler" był wyjątkowo ... spokojnego usposobienia i ... nie wchodził w drogę.

... weszli jemu. Ponurooki ..., ilekroć przechodził obok ... mógł sobie odmówić tej ... mności, aby nie trzepnąć ... w głowę niesionem na ra... smolnem polanem.

... psey (wtedy jeszcze Wil... Harrison) nie znał naszego ... wia: „do trzech razy ... Wytrzymywał dłużej, ... sto razy, ale za sto... ... ał w swego „bossa" ta... ... gni uderzeń, że ten led... ... z życiem z pola wal...

... n sposób „Tiger Jack" u... się nietylko od szykan ... przełożonego, lecz i od ... kopalni, gdyż zdobywszy ... anie w siłe swoich pięści od... się bokserskiej profesji.

... podobnych warunkach, w ... dnej bijatyce, narodził się ... Czarny Peter ... Służył on na australij... statku, na którym starszym ... erem był Niemiec, sadysta, znęcający się w okropny sposób nad „czekoladową" załogą.

Pewnego dnia poruszony strasznym krzykiem Jackson wypadł na pokład i ujrzał jak oficer bije żelaznym sztabą kilkunastoletniego murzynka. Przeszkodzić temu już nie zdążył. Chłopiec zalany krwią zwalił się nieprzytomny, a Jackson dygocąc z oburzenia dopadł do jego prześladowcy.

— Hey, boss, rzucić to żelazo! Bić się jak mężczyzna ze mną na gołe pięści! — wykrzyknął zdecydowany na wszystko.

Kapitan statku, stary, poczciwy Yankes, bez słowa patrzył na obydwu, aprobując niejako tem milczeniem wyzwanie Jacksona. Poznał już zwierzęce instynkty swego pomocnika i nie miał nic przeciwko temu, aby mu marynarz sprał skórę.

— On ma prawo ująć się za swoim małym kolegą i żądać walki z panem — powiedział wreszcie. — To było świństwo bić chłopca żelazem! Spróbuj się pan z nim na pięści, ja będę sędzią!...

Maltretowana przez całą drogę, a teraz dysząca pragnieniem zemsty czarna gromada zwartem kołem otoczyła walczących.

Już pierwszym, intuicyjnie odgadniętym ciosem, Peter rzucił przeciwnika na pokład. Długo tłumiona w sercu nienawiść wybuchła z potworną siłą.

Tamten padał, podnosił się i padał znowu pod nieubłaganemi pięściami murzyna. Peter Jackson tłukł, tłukł i tłukł jak młotem, jak kowal w piekielnej kuźni, bez przerwy, bez opamiętania...

Pierwszym portem było Sydney i tam tylko dojechał oficer Niemiec. Opuścił statek zaraz po przybiciu do brzegu. W ślad za nim wybiegła na ląd fama o sile i zręczności Peter Jacksona.

Osobą jego zainteresował się popularny manager Larry Faley i w krótkim czasie zrobił z niego znakomitego boksera. Jackson, przezwany „Czarne Kowadło", stał się niezadługo postrachem najlepszych pięściarzy wagi ciężkiej, unikał go nawet uparcie sam John Sullivan.

Nieco inna historja z pobiciem chłopca, a będąca w ścisłym związku z pięściarskiemi narodzinami dotyczy wielkiego Boba Fitzsimmonsa. Historja o tyle odmienna, że skrzywdzonym malcem był właśnie sam Fitzsimmons.

12-letniego Boba wysłano kiedyś z domu w jakimś interesie i kiedy przechodził obok boiska futbolowego kopnął piłkę, która przypadkowo upadła mu pod nogi. Jeden z graczy tak silnie poturbował go za to „przestępstwo", że odtąd mały Bob miał tylko jeden cel w życiu: nauczyć się boksu i odpłacić kiedyś tamtemu pięknem za nadobne. Trenował się wytrwale z kolegami i wkońcu postawił na swo...

Rozprawa trwała śmie... krótko. Fitz powalił przec... ka kilkoma zaledwie uderz... mi i to był pierwszy nokaut ... ki zadał w swem życiu. ... wtedy, że boks jest jego wła... wym zawodem, a nie praca ... kuźni, gdzie dotychczas zara... na utrzymanie.

Kiedy do Australji przy... exchampion angielski Jem ... ce i urządził w Sydney t... amatorski — Fitzsimmons ... sił się jako jeden z pier... Trzeba nadmienić, że d... dy jak patyk młod... rzadką rudą czupryną ... usianą piegami, nie z... szego wrażenia na Ma... specjalnie przyjechał na ... „gwiazd".

Bob miał 18 lat, w... i wszedłszy owego ... ring, dokonał wyczy... nie zdobył się nigd... nim, ani po nim. Z... strzostwo w kateg... niej, wyzwał mom... strza kategorji śred... nie półciężkiej i cię... chodząc z pomie... znokautował wsz... ciwników pokolei!

Jim Corbet, m... wszechwag w lata... uprawiał początkow... seball i pracując spok... jednym z banków w San ... sco nie interesował się wc... ciarstwem.

Będąc członkiem ... Athletic Clubu zaszedł ... padkowo na salę, gdzie ... li bokserzy pod okie... w owym czasie prof... sona. Przyglądał ... cym i... raptem z... wać:

— Bez pojęcia! ... ry!

— Hey, boy, a t... — zapytał poirytow... prof. Watson.

— Z pewnością! ... spróbować z pan...

— Please!

Jim Corbett ... najmniejszego ... spisał się ... olśniony ... przyrze... gularny ... cach „Gentlem... dosyć, aby bez... matorskie mis... nji w wadze ... wem i ciężkie...

Z osobą J... się znów hi... ciarskich ... strza św... latach 19... głos samem...

— Miałe... w handlu r... West 42 Str... wieczora Jim ... autem przed ... wiali akurat ... było wczora... wacz i Dam... świata wy... mnie, przy... wytrzeszczo... oczami.

(Do...

Korespondencje z całego kraju

BYDGOSZCZ. Ubiegłej niedzieli odbyły się na otwarcie sezonu halowego zawody lekko atletyczne, na których uzyskano następujące wyniki: panowie — 30 m. — Bociek 4.2. 30 m. płotki — Polcyn 5,4. 800 m. — Buhl 2:23, wdal — Bociek 6,40 m., wwyż — Wolski 1,58 m., Tyczka — Skowroński 3,30 m., kula — Biskupski 12,05 m., 2) Trzciński 12,01 m.

Panie — 30 m., wdal — Baumgartówna 4,6 rek. i 4,18 m., wwyż i kula — Kiernikowska 1,25 m., 8,68 m.

TORUŃ. Boks: Gryf — Goplanja (Inowrocław) 9:5. Wyniki techniczne: waga musza Mikołajczyk (G.) wygrywa przez k. o. z Czajkowskim. Waga kogucia: Grabowski II zwycięża na punkty Ładę (G.). Waga piórkowa: Niemczyk (G.) remisuje z Gołębiewskim. Waga lekka: Grenda zwycięża na punkty Zielińskiego (G.). Waga lekka II: wygrywa Grabowski I ze Stubą II. Waga półśrednia: wygrywa Zacharek przez dyskwalifikację Łuczaka (G.). Waga średnia: Stuba I (G.) zwycięża na punkty Leszczyńskiego, Sędzia na ringu p. Grabowski.

GNIEZNO. Boks: Sokół — H. C. P. (Poznań) 9:7. Koszykówka: Stella — W. K. S. 32:18.

HAJNÓWKA. Turniej ping-pongowy S. K. S. „Przyszłość" wygrał Berger przed Blanią i Zinem. „Przyszłość" organizuje drużynę hokejową.

KOŁOMYJA. Boks: R. D. T. Strzelec—Makabi (Stanisławów) 10:4. Sędzia p. Tatara.

OSTROWIEC KIEL. Prezesem K. S. Z. O. został dyr. Szafrański, vicepr. inż. Dickman i M. Pęblicki.

STAROGARD. Marynarka Wojenna—S.K.S. Starogard 4:1 (3:0). Bramki: Dziwisz (gracz Ruchu — dwie), Kołodzieszczak dwie, oraz dla S.K.S. Maniszeff z karnego.

ZAMOŚĆ. „Zamościanka" otworzyła nowy własny lokal. Rzeczowy referat wygłosił dr. Grosbaum.

WŁOCŁAWEK. Boks: W. K. S. i Gwiazda — Gryf (Toruń) 10:6. Archaniewicz (W. K. S.) znokautował Piotrowicza (Gryf) w 1-ej rundzie, Webera (Gryf) zdyskwalifikowano za gryzienie (sic!) przeciwnika. Sędzia p. Wroński.

PRZEMYŚL. Boks: Polonia — Pogoń (Lwów) 8:8. Zwyciężyli: Trunharz, Weit (Pog.), Cioch (Pol.) przez k. o., Kraczkowski (Pol.) przez k. o., Biłyj (Pog.), Ziółkiewicz (Pog.), Wydding (Pog.), Niemiec (Pol.) w. o.

Lekka atletyka w hali ośrodka: 1) Polonia 112 pkt., 2) Hagibor 65 pkt., 3) Czuwaj 53 pkt. Niemiec skoczył wdal 6.90, a wwyż 1,80.

Siatkówka: Czuwaj — Repr. kl. przemyskich 30:17. W turnieju gier sportowych Czuwaj zwyciężył w finale Polonię w siatkówce 30:15 i w koszykówce 27:18.

LUBLIN. Walne zgromadzenie Lub. O. Z. L. A., po udzieleniu ustępującym władzom absolutorjum i podziękowania, wybrało nowy zarząd z por. Kają, komendantem Okr. Ośr. W. F. na czele. Równocześnie zebranie postanowiło zwrócić się do P. Z. L. A. o nadanie członkowstwa honorowego przewodniczącemu W. S. S.Lub. O. Z. L. A., p. N. Ostaszewiczowi.

Strzelec przed Hakoahem i Hapoelem zdobył tytuł mistrza okręgu w piłce koszykowej na sali.

Po 10 tygodniach ćwiczeń pod okiem trenera P. Z. L. A. Cejzika, zakończono tutaj kurs lekkoatletyczny.

KIELCE. Pierwszy krok bokserski, drużynowo: 1) Granat, 2) W. K. S. (organizator), 3) Strzelec. Widzów 1.500 osób! Sędzia p. Ściglowski dobry. Gwiazda — Makabi w ping-pongu 7:5.

TOMASZÓW-MAZ. Ping-pong: T. F. S. J.—Ż. T. G. S. 5:5, Hakoah — T. F. S. J. 6:4. Mistrz T. F. S. J. Pietrasik pokonał Kirszbauma.

SOSNOWIEC. Boks: P. K. S. — Makabi (Częstochowa) 7:5. Niezasłużona porażka mistrza Częstochowy. Wyniki: Lejzorgen wygrywa przez t. k. o. w 1-ej rundzie z Landauem, Pendzioch (P.) remisuje z Chwatem, Domański (P.) ulega po ciekawej walce Zylbergowi, Zając (P.) ulega wysoko na pkt. najlepszemu częstochowianinowi Chliwnerowi, Dziórowicz (P.) zwycięża niezasłużenie Bindera, Banach zwycięża po nieczystej walce Steina. Sędzia p. Kulig z Katowic nieszczególny.

Pierwszy krok pięściarski zgromadził 57-iu zawodników. Finały wyłoniły nast. zwycięzców: Wandersmana (Arja), Lejzorgena (Arja), Florkiewicza (Strzelec), Kopecia (Brynica), Branzego (Arja), Banacha II (P.K.S.), Polaka (P.K.S.), Jaśniewicza (P.K.S.).

DĄBROWA GÓRNICZA. Nowe władze podokręgu: Wolski (przew.), Sadowski, Bluszcz, Oleksiak, Bitnerowski, Fuks.

Ping-pong: Hakoah — S. M. P. Piaski 5:2 i 4:3, Gwiazda (Będzin) — R. K. S. 7:0, Makabi (Sosnowiec) — Strzelec (Szopienice) 5:2, Arja (Sosnowiec) — Jutrznia (Będzin) 4:3, Kadimah (Będzin) — Makabi (Dąbrowa Górn.) 4:3. P.p. Scherer, Hyla i Szmekiel tworzą nową komisję dyscyplinarną przy Kiel. O. K. S. w Częstochowie.

GRUDZIĄDZ. Już wczesną wiosną oddana tu zostanie do użytku publicznego pływalnia betonowa, ze specjalnym basenem treningowym, umożliwiającym również rozgrywanie meczów piłki wodnej.

Sekcja hokejowa Sokoła I buduje własny tor hokejowy, którego otwarcie w razie sprzyjającej pogody, nastąpi w czasie świąt Bożego Narodzenia.

Turniej o puhar Pomorskiego O. Z. G. S. w siatkówce pań zdobył Sokół (Grudziądz). Wyróżniła się Wiśniewska (Sokół).

ZGIERZ. K. S. M. zorganizowało sekcję pływacką, która trenuje na basenie miejskim pod kierownictwem p.p. Cylkego i Michalaka.

CHEŁMNO. Doroczne święto sportowe Korpusu Kadeckiego Nr. 2, zorganizowane na własnem boisku, wypadło b. udatnie. Lepsze wyniki: 800 mtr. Moskwa 2:8 (rekord Korpusu), 100 mtr. Rogala 11.6, 400 mtr. Moskwa 54,2. Nagrody wręczył komendant ppłk. Kunc.

GRUDZIĄDZ. Pięściarstwo pomorskie które przed rokiem mogło się poszczycić stosunkowo wysokim poziomem technicznym, straciło go w obecnym sezonie zupełnie. Świadkami tego rażącego zaniku byliśmy na ostatnich zawodach Sokół Poznań) — GGKS.

Poznańczycy przyjechali w osłabionym składzie, bez Romanowskiego, Ladeka i Prymowicza. Mimo to górowali pod względem technicznym o dobrą klasę.

Wyniki szczegółowe: Kwiatkowski (GKS) bije Pelę (S); Wierzchowski (S.) bije Kamińskiego (GKS); Krzemiński (GKS) wygrywa z Woźniakiem; Krzemiński II bije Potockiego, a Misiurewicz (S) Więckiego; Rogowski (S) wygrywa ze Skalnym (GKS); Wezner (GKS) wygrywa przez techniczny nokaut w drugiej rundzie z Pokrzywnickim (S).

Związek Strzelecki — SCG 11:5. — Spotkanie na bardzo niskim poziomie technicznym.

Odpowiedzi Redakcji

P. J. Pot., Lublin. Tematy dobrze opracowane zawsze mogą liczyć na przyjęcie. Decyzja oczywiście, każdorazowo należy do redakcji.

P. Tad. Czech, Przemyśl. Za miłe słowa dziękujemy. Życzenia przesyłamy wzajemnie.

P. Ant. Nowicki, Równe. Nie. Z Pogoni do Hasmonei przeszedł Schneider, pomocnik.

Sympatyk z Weyherowa. Pierwszy za udział w incydencie podczas pobytu piłkarzy w Berlinie. Drugi za czynną zniewagę rywala po meczu.

P. S. Gł..., W-wa. Książki takiej niema. Pisaliśmy na ten temat wielokrotnie — więc służymy temi artykułami. Pozatem informacyj udzieli Panu każdy sędzia bokserski. Radzimy jednak ostrożny wybór informatora, ze względu na dość „nierówny" poziom naszych arbitrów.

P. Wencel, Rypin. Trudno jest obsłużyć wszystkie ośrodki, więc PZPN wybiera większe, gdzie działalność jest owocniejsza.

Jan Smol. W-wa. Podajemy od wagi muszej: 50.800 — 53.525 — 57.152 — 61.235 — 66.678 — 72.574 — 79.378.

M. J., Poznań. Niech Pan porozumie się wprost z autorem. Adres: Polskie Radjo, Warszawa.

P. Miecz. Rez., Gostynin. Innych legitymacyj nie wystawiamy.

P. S. Jabk., Łochów. Nakładem ZZ (Wiejska 11) wyszedł wzór statutu klubów sportowych i wyczerpujące wskazówki, co należy zrobić aby klub zalegalizować.

Kapitan Związkowy Warsz. Okr. Zw. Tenisa Stołowego p. Eisenberg, zakontraktował międzymiastowe mecze ping-pongowe z Poznaniem, Toruniem i Bydgoszczą; odbędą się one w dniach 23, 24 i 26 b. m. Nadto projektowane są mecze z Łodzią i Krakowem.

Kandlówna, Pastorówna i Polak, trójka świetnych pływaków bielskich startować będzie w Łodzi w ramach ogólnopolskich zawodów zorganizowanych przez ruchliwą Makabi z okazji dziesięciolecia istnienia klubu.

Bartosiak, b. pięściarz CWS, który przeniósł się potem do Łodzi i odbywa obecnie powinność wojskową w 1 Daku, najprawdopodobniej zasili szeregi Warszawianki.

Kocur (Katowice) prowadzi w ringu mecz IKP — Makabi w dniu 26 b. m. w Łodzi.

Ze sprawozdania P. Z. L. T.

Drukowane sprawozdanie P.Z.L.T. z działalności za rok 1934-ty zawiera szereg danych, które świadczą o niewesołej pozycji tenisu polskiego.

Turniejów rozegrano 20, a więc o 50 proc. mniej niż w roku ubiegłym. Gdyby nawet było ich dwukrotnie więcej, liczba ta jest śmiesznie mała w kraju, który wyhodował przecież Tłoczyńskiego, Jędrzejowską i Hebdę.

26 klubów brało udział w drużynowych mistrzostwach Polski. Tu zanotowano postęp w stosunku do roku 1933-go.

Mistrzostwa indywidualne, po raz pierwszy, odbyły się bez gry podwójnej pań, a co gorsze — juniorów! Gdzież tu może być mowa o postępie.

Tylko dwa nowe talenty kobiece odkryto w roku minionym. Są to wielkopolanki: Siodówna z Bydgoszczy i Hajanówna z Poznania. Pozatem, nie szarzyzna — ale pustka!

Turniej młodych, organizowany od lat 3 w Warszawie, nie dostarczył w tym roku żadnego nowego materiału. Gotschalk, Tłoczyński, Strzelecki, to chłopcy znani nam już z przed roku.

Mecz robotniczych reprezentacyj zapaśniczych Warszawa — Śląsk rozegrany zostanie w dniu 22 grudnia br. w Katowicach.

Klub Sportowy Zakładów Ostrowieckich wydał drukowane sprawozdanie ze swej działalności, co bardzo rzadko robią nawet potężne organizacje sportowe w Polsce.

Zarząd klubu na rok 1934-5 przedstawia się jak następuje: prezes — p. inż. S. Szafrański, wiceprezes I — p. inż. J. Dickman, wiceprezes II — p. M. Dębicki, sekretarz — p. S. Łaczkowska, zast. sekr. — L. Fijałkowski, skarbnik — J. Kapłan, zast. skarb. — K. Batorowski, gospodarz — M. Kawwa, kronikarz — W. Górniak.

---

20 asów kierownicy

w minionym sezonie automobilowym



... go kierowcy europejskiego?

Odpowiedź ta to pytanie nie nasuwa żadnych trudności, ani zastrzeżeń. Tegoroczny mistrz Italji, słynny Achilles Varzi, wysunął się zdecydowanie na czoło elity. Varzi startował w r. b. w barwach „stajni Ferrari", dla której zdobył pięć pierwszych i cztery drugie miejsca w najważniejszych wyścigach sezonu. Jeśli chodzi o nagrody pieniężne, znakomity kierowca italski zdobył ich również największą ilość, wyg... ...ogół przeszło ćwierć mi... ...ych.

Drugie ... w tabeli zajmuje popularn... ...owca francuski Ludwik Chi..., który, od wielu już lat niezmie... figuruje w grupie czołowej.

Za ...nem idzie, doskonały re... ...miecki Hans Stuck von ..., który, dosiadając niezwykle ...iej maszyny, odniósł wyjątko... dużą ilość sukcesów w wyści... ...ch i pobił szereg rekordów świa... ...wych szybkości.

Dopiero na czwartem miejscu w klasyfikacji znalazł się sławny Tazio Nuvolari, triumfator dwóch poprzednich sezonów. Ten, niewątpliwie najpopularniejszy zawodnik włoski, faworyt i ulubieniec międzynarodowej publiczności miał w wyścigach tegorocznych wyjątkowo trudne i niewdzięczne zadanie gdyż startując jako kierowca niezależny, musiał walczyć sam jeden z koalicją zespołów fabrycznych i przeróżnych „stajni wyścigowych". Tylko temu osamotnieniu należy przypisać jego gorsze niż zazwyczaj wyniki.

Na piątem miejscu w tabeli kierowców znajduje się hr. Karol Feliks Trossi, prezes spółki akcyjnej „Stajnia Ferrari" i zarazem wybitny kierowca wyścigowy, odznaczający się predylekcją do trudnych torów, o wielkiej ilości zakrętów. W związku z tym swoim specyficznym talentem, hrabia Trossi wygrał w tym roku kilka wyścigów ulicznych.

Szóste miejsce w tabeli zajmuje popularny „Phi-Phi", słynny Francuz Filip Etancelin, ..., podobnie jak Nuvolari, mus... ...ym roku znosić ciężki żywot kierowcy niezależnego, nie opartego o żadną „stajnię" ani fabrykę samochodów.

Za Etancelinem spotykamy jeszcze jednego dobrego znajomego z lat ubiegłych, którym jest Włoch Ludwik Fagioli. Jeździł on w tym sezonie z dużem powodzeniem w barwach jednej z fabryk niemieckich.

No ósmem miejscu tabeli figuruje młody, wybitnie przystojny multimiljoner amerykański Whitney Straight, który założył sobie w Anglji własną stajnię wyścigową i w jej barwach uczestniczy w licznych wyścigach międzynarodowych.

Dziewiątym jest doskonały kierowca francuski Piotr Veyron, a dziesiąty — jeszcze lepszy od niego, Rene Dreyfus, który jednak jeździł w tym roku bez wielkiego powodzenia.

Drugą dziesiątkę kierowców rozpoczyna autentyczny angielski lord Earl Howe. Ten poważny, 43-letni gentleman o siwiejących skroniach, z pasją młodzieńca oddaje się emocjom jazdy wyścigowej, zdobywając sobie wszędzie ogólne uznanie swą wysoce sportową postawą.

Dopiero na dwunastem miejscu tabeli znajdujemy doskonałego zawodnika algierskiego Marcelego Lehoux, który jako członek „stajni Ferrari", jeździł w tym roku z dużym pechem i nie wygrał ani jednego wyścigu.

Następnym w tabeli jest Włoch Giuseppe Farina, którego zaliczyć musimy do rzędu rewelacyj tegorocznego sezonu. Ten nieznany dotąd kierowca, mówiąc nawiasem autentyczny doktór medycyny, dał się poznać w imprezach minionego sezonu jako pierwszorzędna siła, której rokują wielką przyszłość.

Niemniej... rewelacją jest drugi kierowca ... Gianfranco Comotti, który, w ... „stajni Ferrari", potrafi... wybić w ciągu jednego sez... zalicza się obecnie do elit... kierowców europejskich.

Na piętnastem miejscu w tabeli najlepszych kierowców znajduje się jeszcze jeden zawodnik włoski, a mianowicie Antoni Brivio. Dopiero szesnaste miejsce zajmuje słynny mistrz niemiecki Rudolf Caracciola, a to dlatego, że długotrwała choroba, spowodowana zeszłorocznym wypadkiem na wyścigach ulicznych w Monte Carlo, nie pozwoliła mu dojść do pełnej formy wcześniej, niż przy samym końcu sezonu.

Ostatnie cztery miejsca w tabeli zajmują kierowcy bardzo znani, którzy jednak nie odznaczyli się w tegoroczn... ...bitnemi ... Brunet, Sommer i ... co.

Tak się przedstawia list... dziestu najlepszych kierowc... europejskich sezonu 1934 roku.

Marjan Kry...



H. v. STUCK D...

Narciarstwo od podstaw

Plany prac P.Z.N. w dziedzinie turystyki i zasadniczego wyszkolenia

namy już wyczerpująco plany rtowe PZN-u. Obecnie zmieniasię rozmówcy. Miejsce „kapita- zajmuje turysta i mówi nam o mniej ważnych zagadnieniach ciarstwa polskiego.

— Przygotowania drużyny repre ntacyjnej — mówi p. Faecher — tylko część programu PZN-u. Do cji szkoleniowej przykładamy zególną wagę i śmiem twierdzić, na tem polu PZN ma najlepsze niki ze wszystkich organizacyj rtowych w Polsce. Praca lat u- ych w centrum wyszkolenia, dzona w zeszłym roku z du- kładem pracy przez d-ra skiego w Zakopanem, do- nam wiele materjału.

stawie tego materjału do- przed kilku dniami no- ujęcia sprawy, które ze miar zasługują na zaufanie. entrum wyszkolenia, wyko- naznaczone mu zadanie, główne wytyczne:

otowanie drużyny olim-

2) organizacja kursów instruktorskich i trenerskich,

3) ujednostajnienie metody nauki na nartach,

4) organizacja szkół narciarskich, autoryzowanych przez PZN.

Nowe zasady, które zaprojektowałem, kładą obecnie kres niejednym wybujałościom na tem polu. Nazwa centrum zastrzeżona jest dla organizacji związkowej, podczas gdy okręgi lub kluby urządzać będą tylko „ośrodki szkoleniowe". Istota różnicy polega nie w nazwie, lecz w zakresie działania. Najważniejsze zadania centrum wykonują kierownicy poszczególnych spraw, działający bezpośrednio w porozumieniu z komisją sportową PZN. Dla ujednostajnienia nauki jazdy na nartach powołany zostaje Komitet Ekspertów, który nietylko ustali zasady, metody i sprecyzuje technikę, ale opracuje programy kursów, podziały godzin i t. p.

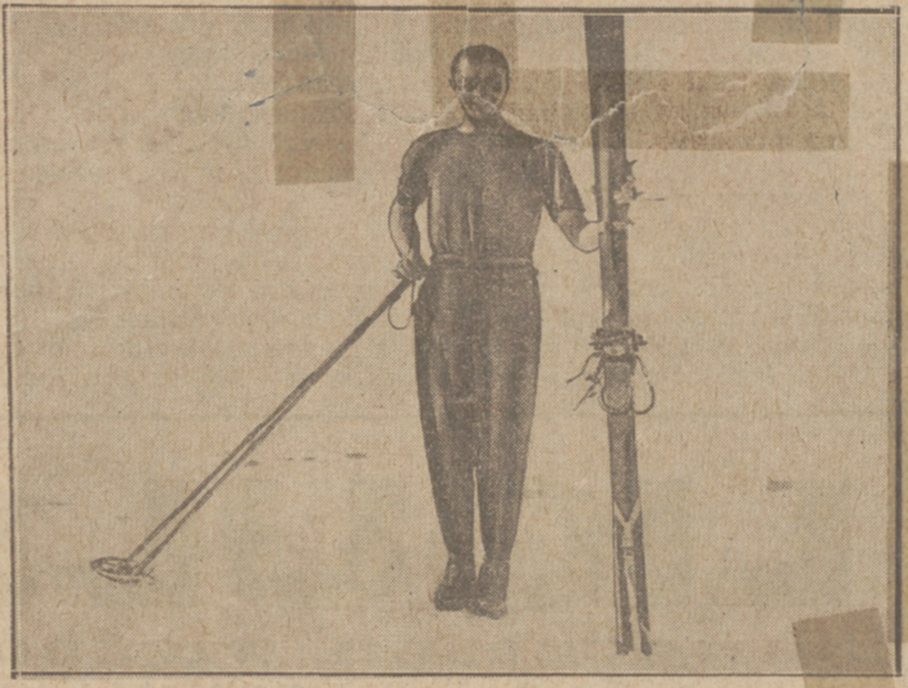
Reformie ulegnie też sprawa szkół narciarskich. Nazwa „szkoły" zastrzeżona będzie tylko dla spółek instruktorów, które otrzymają autoryzację, podczas gdy inni instruktorzy będą musieli zadowolić się prowadzeniem „stałych kursów". Nie potrzebuję dodawać, że PZN nie będzie prowadził żadnych szkół narciarskich na swe ryzyko i rachunek, a jedynie chce mieć kilka dobrych placówek szkoleniowych. Całokształt spraw szkoleniowych ujęty jest w obszernej publikacji, która ukaże się w najbliższych dniach.

W dalszym ciągu naszej akcji powszechnego wychowania na nartach prowadzić będziemy „odznakę za sprawność", działającą dziewiąty rok oraz „odznakę górską". W połączeniu z omówioną już powyżej propagandą zjazdów — mamy trzy najdonioślejsze instrumenty naszej propagandy, realnie przemawiającej i przerabiającej cały materjał polskiego narciarstwa.

Niezależnie od tych form rozwinie się normalny ruch zawodniczy. Największą imprezą mistrzowską będą Mistrzostwa Polski, które postaramy się urządzić na jaknajszerszej stopie. Z wyjazdów zagranicznych przewidziany jest start na zawodach F. I. S., w Tatrach. Ponadto poważniejsza ekspedycja wyjedzie na teren niemiecki, gdzie udział nasz wskazany jest nietylko ze względu na nawiązanie stosunków sportowych z Niemcami, ale także celem zapoznania się naszych zawodników z terenem przyszłej Olimpjady. Przewidujemy wreszcie wyjazd na mecz międzypaństwowy. Ale znowu wszystko zależy od pieniędzy.

Na zakończenie muszę podkreślić jedną rzecz. Jesteśmy związkiem liczącym dwieście klubów, z których ogromna większość hołduje przedewszystkiem narciarstwu jako takiemu, a nie sportowi narciarskiemu, w ścisłem tego słowa znaczeniu. Musimy pogodzić oba te kierunki. Dla spraw krzewicielskich zorganizowaliśmy pracujące w kontakcie z nami Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa. Pozatem jednak musimy obsługiwać rzesze członków, stwarzać dla nich udogodnienia i świadczenia. Każdy z nich otrzymuje bezpłatnie kalendarz narciarski, wydawnictwo poważne, o dwustu stronicach druku, otrzymuje pismo ilustrowane, co razem przekracza składkę każdego narciarza. Pozatem dostaje on jeszcze inne udogodnienia, ulgi schroniskowe, ułatwianie w przekraczaniu granicy w Karpatach i t. d.

Dziś stoimy przed sezonem — kończy red. Faecher — i narazie zajmujemy się jego przeprowa niem. Zdajemy sobie sprawę go, że sezon ten nie będzie ł Wymaga przecież dużych wk finansowych. Zdani jesteśmy ważnie, a nawet niemal na własne siły. I okoliczno rzemy przedewszystkiem ę przy ocenie warunków usimy pracować.



LOUIS CHIRON W NOWEJ ROLI

Słynny automobilista uprawia obecnie z zapałem narciarstwo na śnieżnych terenach w Arosa.



INAUGURACJA KORTU RYTEGO DYNASÓW

Dokonali jej, rozgrywając mecze kazowe: Wittmann, M. Sto larow, Spychała i Stolarow.



CA NEKOLNEGO

ył mistrz Czechosło- średniej dla bokserów zawodowych.

Jeszcze Neustadt, a już Polski

Dwie sprawy sportowców-emigrantów o ukryte zawodowstwo

Sprawa Neustadta, jak donosi nasz korespondent berliński (w oświetleniu związku niemieckiego) przedstawia się dlań, mimo wszystko niekorzystnie. Oto centrala XI okręgu pięściarskiego w Kolonji nadesłała Berlinowi dwa listy: a) jeden własny, stwierdzający kategorycznie, że Neustadt warszawski jest zawodowcem, b) drugi (w odpisie) od „Hakoahu" w Kolonji, który wystawił zawodnikom alibi amatorskie za okres 1925 — 1930, potwierdzając aktywność Neustadta w ówczesnym klubie „Makabi".

Zarzuty niemieckiego związku nie dotyczą też tego okresu, lecz lat późniejszych, 1930 — 1933 i są umotywowane w sposób następujący:

1) Nawet dawny klub nie odważył się wystawić Neustadtowi świadectwa amatora po r. 1930; 2) Neustadt walczył nietylko w Brukseli, ale już w r. 1932 w Kolonji jako zawodowiec; 3) obaj jego kolońscy przeciwnicy, Dan Schink (15 stycznia 1932) i Soya (6 marca 1932) walczą w kat. lekkiej, a więc tej samej, co występujący obecnie w Warszawie zawodnik; 4) we wszystkich wypadkach, a więc w aktach Niemieckiego Zw. Zawodowego, w piśmie „Hakoahu", w sprawozdaniach okręgu kolońskiego imię pięściarza Neustadta jest identyczne z tem, które notuje P. Z. B.: Aron Hersz.

Mimo werdyktu warszawskiego, wydanego przed meczem Makabi—Warta, sprawę Neustadta trudno zatem uznać, jako załatwioną ostatecznie. Z jednej strony są zeznania, z drugiej... dowody pisemne!

Jakkolwiek wypadnie finał sprawy, Makabi nie grozi utrata mistrzostwa Warszawy po ew. odebraniu punktów, zdobytych przez Neustadta. Wprawdzie Skoda zrównałaby się z klubem żydowskim w punktacji ogólnej, lecz stosunek zwycięstw indywidualnych daje pierwszeństwo Makabi...

*

Pod zarzutem profesjonalizmu znalazł się również piłkarz Warszawianki — Polski, który przyjechał do kraju przed kilku miesiącami z północnej Francji. Związek francuski, nie interpelowany przez nikogo, nadesłał do P. Z. P. N. oświadczenie, że Polski podpisał zgłoszenie do zawodowej drużyny Racing w Lens, a potem wyjechał, zrywając umowę, za co został zdyskwalifikowany.

Jak się dowiadujemy, Polski nie przeczy, że chciał zgłoszenie podpisać, lecz rozmyślił się, a ponieważ żadnego meczu w barwach Racingu nie grał, przeto uważa, iż umowa nie weszła jeszcze w życie i zerwana być nie mogła.

Śledztwo, przesłuchania i korespondencje z Francuzami wyświetlą sprawę i ustalą jej następstwa. Jeżeli Polski uznany będzie za profesjonała — Warszawianka straci środkowego napastnika, po którym (podobno) wiele sobie obiecywała. Szczęściem w nieszczęściu jest to, że Polski grał raz jeden tylko w meczu ligowym z Legją. Ponieważ wynik brzmiał wtedy 0:4 na niekorzyść Warszawianki, żadnej korekty tabeli nie będzie.

Obydwie te sprawy dają świadectwo bezkrytycznemu przyjmowaniu ludzi do klubów. Wystarczy, że ktoś umie trochę boksować się, czy kopać piłkę, a równocześnie przyjechał z zagranicy, już ma zapewnione miejsce w drużynach i to czołowych.

Sprawdzenie dokładne, co robił przedtem taki pseudo - mistrz uważają kluby za sprawę drugorzędną, a potem — kłopot i nieprzyjemności.

W obydwu wypadkach uderza jeszcze fakt, że zainteresowani zawodnicy nie reprezentują naprawdę żadnej klasy w swoich dyscyplinach.



DWAJ POZNAŃC

Przewodniczący Wydz. P.Z.B. — Cynka oraz P dzą przebieg meczu Neu Szymurą.



CJA INOWROCŁAWIA W GRUDZIĄDZU

vski, Rogowski, Mrozowski, Zieliński, Łuczak, Stubbe, Jóźkowiak.



ZYRZECZENIE OLIMPIJSKIE SPORTOWCÓW NIEMIECKICH

o uroczyście w operze Berlina, wobec „Führera" von Tschammer Ostena.

Węgry pokonały Irlandję w meczu międzypaństwowym w Dublinie niezbyt zasłużenie. Irlandczycy, bez wyjątku gracze pierwszoligowych, zawodowych drużyn angielskich, mieli cały czas lekką, chwilami miażdżącą przewagę. Węgry grali niezwykle ambitnie, w ostatniej chwili zdobyli się na niezwykły finisz: w 40 i 41 min. Auer i Markos strzelili decydujące o zwycięstwie bramki. Węgrzy grali bez Sarosiego.

System dwu sędziów wypróbują Anglicy 27 marca na meczu Anglja przeciwko „reszcie".



DWIE Y BLONDAU I D

po meczu w basen ża, który przyn derce.

wraz z przesyłką pocztową w kraju oraz w Czechosłowacji, Austrji i Węgrzech zł. 2.40 miesięcznie, kwartalnie zł. 7. W innych krajach peiskich oraz za miesięcznie, kwartalnie zł. 9. Cena ogłoszeń: za wiersz wysokości 1 mm. szerokości szpalty red zł. 0.80, poza tekstem 40

Nowoczesna Spółka Wydawnicza. S. A., Marszałkowska 3. Drukarnia „Prasa Polska". S. A. szawa. Centrala Tel.: 8-02-40. Konto w P. K.

10. tel. 693-72. Redaktor przyjmuje w poniedziałki wtorki, piątki

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: MARJAN STRZELECKI